Cena numeru 15 groszy

Dziś 8 stron. Sport

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

Rok XV. | ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK, 12 KWIETNIA 1937. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | № 100

Wielkie zwycięstwo van Zeelanda

Uzyskał on 276 tysięcy głosów, zaś Degrelle tylko 69 tysięcy

Porażka ruchu faszystowskiego w Belgii

BRUKSELA, 11 kwietnia.

(PAT) Niedzielne wybory ściągnęły do Brukseli korespondentów z całej Europy. Wprawdzie w kampanii wyborczej zagadnienia polityki miedzynarodowej nie odgrywały żadnej roli i przywódca reksu nie wysuwał żadania zmiany obecnej polityki zagranicznej kraju, jednakże sukces wyborczy tego ruchu choćby tylko w formie poważniejszego przyrostu głosów, miałby oddźwięki międzynarodowe, mógłby bowiem osłabić pozycje premiera van Zeelanda w Belgii i na terenie europejskim oraz wzmocnić reksistów, oskarżonych przez przeciwników o dalekoidace tendencje dyktatorskie i sympatje proniemieckie.

Naczelnymi hasłami walki wyborczej były ze strony reksu walka z komunizmem i oskarżanie premiera van Zeelanda o komunizm.

Ze strony van Zeelanda i wszystkich stronnictw od katolików do komunistów, które opowiedziały sie za jego kandydatura, wysuwane było hasło

OBRONY PRZED FASZYZMEM.

Obecne wybory sprowokowane były celowo przez Degrelle'a za pomocą złożenia mandatu przez jednego z deputowanych reksistów. W planie Degrelle'a leżało doprowadzenie do kolejnych wyborów we wszystkich okregach Belgii, aby w ten sposób utrzymywać bez ustannie

ATMOSFERE NAPREŻENIA POLITYCZNEGO.

przy której antykomunistyczna propaganda i akcja organizacyjna Degrelle'a, odznaczająca się dużym dynamizmem, mogłyby przynieść szybkie i poważne wyniki.

W parlamencie wobec tego przeprowadzono uchwałę, uniemożliwiającą na przyszłość tego rodzaju wywoływanie ustawicznych wyborów w kraju, w ce raz to innych miastach, ale przeciwnicy reksu musieli przyjąć walke wyborczą w stolicy.

Jako jedyny kontrkandydat Degrelle'a wystąpił premier van Zeeland, jako osobistość niezaangażowana w żadnym stronnictwie, popierana natomiast przez wszystkie stronnictwa z wyjatkiem Flamandów, z którymi reksiści współdziałali oddawna.

W ostatnich dwóch dniach spadły na reksistów dwa ciosy: prymas Belgii ogłosił deklaracje

POTĘPIAJĄCĄ REKSIZM.

Poza tym Degrelle zmuszony był do opublikowania treści swego układu z Flamandami.

Układ ten angażował sie zbyt daleko w akceptowaniu postulatów separatystycznych a jeżeli chodzi o Bruksele, mógł doprowadzić do umniejszenia jej roli, jako stolicy, co w mieście wywołało fatalne wrażenie. Dwa te momenty zdecydowały o wyniku wyborów. Degrelle, który w ubiegłym roku uzyskał w wyborach w Brukseli 74 tys. głosów, obecnie osiagnał zaledwie 69 tys. Plany jego szły jednak w kierunku uzyskania nie tyle absolutnej większości, ale skupienia poważnej liczby głosów ponad 100.000, co mogłoby nadać ...sowi wrażenie prężności dynamicznej.

Premier

OTRZYMAŁ 276 TYS. GŁOSÓW,

to znaczy o 22 tysiące więcej niż uzyskały w zeszłym roku wszystkie stronnictwa, popierające obecnie jego kandydaturę. Te 22 tys. głosów obejmowało 5 tys. wyborców, którzy w roku zeszłym jeszcze nie posiadali prawa wyborczego, 12 tys. tych, którzy w zeszłym roku oddali białe kartki i 5 tys. odebranych już bezpośrednio reksowi i Flamandom.

Oficjalny wynik wyborów

Król wrócił z Szwajcarii, aby wziąć udział w głosowaniu

Bruksela, 11 kwietnia

(Pat) Ministerstwo spraw wewnętrznych komunikuje oficjalny wynik wyborów: van Zeeland został wybrany, zdobywając 276.816 głosów. Degrelle zdobył 69.342 głosy. Kartek białych złożono 18.358.

Bruksela, 11 kwietnia

Głosowanie rozpoczęło sie dziś o godz. 8-ej rano. Czynnych jest 300 biur wyborczych. W kilka minut po godz. 8 przybył do biura wyborczego przy ul. Rollenbeck książę Karol, brat króla, który oddał swój głos. Van Zeeland głosował na przedmieściu Boitsfort. Stał się on przedmiotem owacyj tłumu. podobnie jak i książę Karol. Degrelle nie jest wyborcą w okręgu brukselskim.

Dziś powrócił do stolicy, aby wziąć udział w wyborach król Leopold, który przebywał w Szwajcarii.

Żywe zadowolenie w Londynie

Minister Eden jedzie do Brukseli

Londyn, 11 kwietnia

(Pat) Zwycięstwo, jakie premier van Zeeland odniósł w wyborach uzupełniających, które odbyły się dziś w Brukseli, wywołało w Londynie żywe zadowolenie. Aczkolwiek nikt nie wątpił w zwycięstwo van Zeelanda, to jednak rozmiary jego zwycięstwa uważane były w Londynie za miarodajne kryterium dla oceny znaczenia ruchu reksistów i wpływu Degrelle'a. Naogół w Londynie obliczano, że Degrelle zbierze conajmniej od 100 do 120 tys. głosów. Zaledwie 69.000 głosów, jakie padły na Degrelle uważane są za dowód słabości całego ruchu, zwłaszcza wobec dużej popularności van Zeelanda, który zdobył aż 276.000 głosów.

Brytyjskie koła rządowe, które zdecydowanie popierały politykę van Zeelanda, nie ukrywają swego zadowolenia i podkreślają, że obecnie wizyta min. Edena, który przybędzie 24 kwietnia do Brukseli, nabiera tym większego znaczenia.

Odezwa van Zeelanda

BRUKSELA, 11 kwietnia.

(PAT) Premier van Zeeland wystosował do wyborców brukselskich odezwę, w której dziękuje za okazane mu zaufanie i zaznacza, że odtad dzięki wyborcom nic nie zdoła ani w kraju ani poza jego granicami poddać nawet na chwilę w wątpliwość woli Belgii pozostania wierną sobie samej, godną swej bohaterskiej przeszłości i odpowiadającą wielkim nadziejom, jakie pokłada w niej tylu ludzi. Z tą chwila — kończy się odezwa — stajemy do pracy wszyscy razem dla króla, prawa i wolności.

Starcia uliczne

BRUKSELA, 11 kwietnia.

(PAT) Od rana przed lokalem organizacji reksistów zgromadziły sie tłumy Manifestanci zachowywali naogół spokój, wznosząc jedynie od czasu do czasu wrogie reksistom okrzyki. Po południu tłum poważnie wzrósł i doszło do starć. Dwóch reksistów odniosło rany. Policja przybyła kilkoma samochodami, rozpędziła manifestantów i uwolniła oblężonych w gmachu członków organizacji.

Odprężenie w Belgii

Porażka Degrella przyczyni się do uspokojenia wewnętrznego. — Ruch reksistowski słabnie

BRUKSELA, 11 kwietnia.

(PAT Lokale wyborcze zostały zamknięte o godzinie 1-ej i rozpoczęło się obliczanie głosów. W całej Brukseli wybory miały przebieg zupełnie spokojny nie zakłócony żadnymi incydentami. Drobna awantura, wynikła w nocy na jednej z głównych ulic Brukseli, gdy schwytano samochód reksistów. którego pasażerowie usiłowali zamalowywać farbą plakaty van Zeelanda, nie pociągnęła za sobą żadnych następstw. Ostatnie olbrzymie wiece Degrelle'a i van Zeelanda, które zgromadziły od 10 do 12 tysięcy uczestników. odbyły się w sobotę wieczorem w atmosferze po obu stronach entuzjastycznej. ale nie agresywnej.

Na ulicach Brukseli od rana nie było widać żadnego wiek... ożywienia jedynie przed biurami wyborczymi gromadziły się szeregi zmieszanych ze sobą przeciwników politycznych. zachowujących się przy oddawaniu głosów spokojnie i uprzejmie. Deszcz, który od rana co chwila przechodził nad Brukselą, spędzał z ulic przechodniów. Dopiero od godz. 4-ej po południu. gdy zaczęły nadchodzić pierwsze wyniki, ogłaszane natychmiast przez radio przy pomocy głośników, główne ulice miasta zapełniły się

OLBRZYMIMI TŁUMAMI,

tamującymi zupełnie ruch kołowy. Do żadnych demonstracyi jednak nie doszło. Istniała jedynie obawa. że w razie poważniejszego sukcesu Degrelle'a dojść może do spontanicznych manifestacyj organizacyj robotniczych socjalistycznych i komunistycznych przeciw ruchowi reksistowskiemu. Duże zwycięstwo van Zeelanda miało przeto w następstwie bezpośrednie uspokojenie i odprężenie w nastrojach ulicy. Reksiści liczyli na to, że jeśli nawet nie zwyciężą, to przynajmniej uzyskają dwa sukcesy propagandowe: 1) powiększą dawną liczbę głosów do poziomu ponad 100 tys. i 2) że z pośród tych głosów, które opowiedzą sie za premierem większość stanowić będą głosy socjalistyczne i komunistyczne. a więc, że kandydatura van Zeelanda mieć będzie charakter marksistowski. Tymczasem wyniki wyborów przyniosły niesłychany zawód reksistom Degrelle'a (reksiści i nacjonaliści flamandzcy) stracili 5 tys. głosów w porównaniu z wyborami poprzednimi, a stronnictwa. które opowiedziały się za van Zeelandem. zdobyły o 22 tysiące głosów wiecej.

Ogólna strata reksistów jest wprawdzie niewielka, ale stanowi ona zaszachowanie i

ZATRZYANIE ROZWOJU TEGO RUCHU.

O godz. 12-ej w chwili, gdy ogłaszano ostateczne wyniki, premier van Zeeland przybył do sali, gdzie zebrali się dziennikarze zagraniczni i uśmiechnięty powiedział, że wynik wyborów przeszedł wszelkie jego oczekiwania i że jest nim zachwycony.

Wielkie manewry floty francuskej

odbędą się w maju

Paryż, 11 kwietnia

(Pat) „Figaro" donosi, że po dwuletniej przerwie odbędą się w zatoce Gaskońskiej wielkie manewry morskie połączonych eskadr atlantyckiej i śródziemnomorskiej. Manewry te były ostatnio zaniechane ze względów oszczędnościowych, gdyż koncentracja tak licznych jednostek pociąga za sobą wielkie zużycie paliwa. Zapowiedziane manewry, które odbyć się mają w połowie maja, będą miały na celu przestudiowanie problemu ochrony dróg komunikacyjnych między metropolią i koloniami francuskimi w północnej Afryce.

Walka ze zwyżką cen

Odezwa związku izb przemysłowo-handlowych

Warszawa, 11 kwietnia.

(PAT) Związek izb przemysłowo-handlowych wydał odezwe w sprawie zwyżki cen na rynku wewnetrznym, stwierdzając, iż w ciągu ostatnich kilkunastu miesięcy ujawnił sie w Polsce znaczny wzrost ogólnego wskaźnika cen hurtowych. **Zjawisko to wystąpiło u nas w sposób więcej jaskrawy, niż w znacznej większości państw, przede wszystkim w wyniku wzrostu cen krajowych artykułów rolniczych i towarów pochodzenia zagranicznego.**

Związek izb przemysłowo-handlowych zgłosił gotowość czynnego współdziałania w pracach komisji kontroli cen, uznając konieczność zastosowania gospodarczych metod działania w rozwiązaniu całego problemu.

W swej pracy, która bedzie skoncentrowana w izbowych komisjach badania cen, samorząd przemysłowo-handlowy będzie dążyć do **utrzymania obecnej poprawy koniunktury, jako jedynej drogi prowadzącej do naprawienia głębokich szkód kryzysowych i przeciwstawi się wszelkim tendencjom spekulacyjnym.**

Związek izb apeluje do sfer gospodarczych o ułatwienie mu zadania i wzywa warsztaty pracy do podjęcia najdalej idących wysiłków w celu utrzymania równomiernego poziomu cen i niedopuszczenia do nieuzasadnionych gospodarczo przerostów.

Warszawa, 11 kwietnia.

(PAT) Zjazd izb rzemieślniczych, obradując w Warszawie w dniach 10 i 11 kwietnia 1937 r. powziął następującą uchwałę:

„Poprawie koniunktury gospodarczej towarzyszy niczym nie usprawiedliwiona, raptowna zwyżka cen niektórych półfabrykatów i artykułów, czego nie można uważać za objaw zdrowy.

Powołanie przez rząd komisji kontroli cen rzemiosło wita z uznaniem, dając wyraz przekonaniu, że powołana komisja ukróci spekulacje i nie dopuści do zmarnowania korzyści, jakie daje i dać może poprawa koniunktury gospodarczej w naszym kraju.

Zebrani na zjeździe przedstawiciele samorządu gospodarczego rzemiosła, postanowili ściśle współpracować z komisją kontroli cen i wzywaja rzemiosło do wytwarzania atmosfery spokoju i zaufania potrzebnego dla uregulowania tak trudnego i ważnego zadania.

Zjazd stwierdza, że nakazem chwili obecnej jest wstrzymanie sie z podwyższeniem cen we wszystkich dziedzinach produkcji.

Rzemiosło z ufnością poddaje się arbitrażowi rządu, wierząc, że w najkrótszym czasie nastąpią słuszne, gospodarczo uzasadnione decyzje w sprawie cen artykułów produkcji rzemieślniczej".

Krwawe starcia we Francji

na zebraniu politycznym

Montpellier, 11 kwietnia.

(PAT) Ubiegłej nocy członkowie partii socjalistycznej S.F.I.O. odbywali zebranie w lokalu pewnej kawiarni w Servia (dep. Herault). Na zebranie to usiłowali wedrzeć sie członkowie francuskiej partii ludowej, w liczbie około 40 osób. W czasie starcia padły strzały. Trzy osoby odniosły rany. Aresztowano dwóch członków partii ludowej, przy których znaleziono pistolety automatyczne.

Kanał Wołga—Moskwa

Moskwa, 11 kwietnia.

(PAT) Z terenu, przez który przeprowadzono kanał Wołga—Moskwa, usunięto 179 wsi, obejmujacych 6.700 gospodarstw i liczących 26.800 mieszkańców. Miasto Korczew zostało całkowicie zatopione. Po obu brzegach kanału powstały nowoczesne osiedla.

Nowy komisarz „Sowchozów"

Moskwa, 11 kwietnia.

(PAT) Agencja Tass donosi: Prezydium centralnego komitetu wykonawczego ZSRR. zwolniło ze stanowiska komisarza ludowego Sowchozów Mojżesza Kalmanowicza i mianowało na jego miejsce Mikołaja Demczenko.

Dalsze ograniczenia w Niemczech

Berlin, 11 kwietnia.

(Pat) — Istniejące już w Niemczech ograniczenia w dziedzinie używania złota dla wyrobów jubilerskich i technicznych uległy dalszym zaostrzeniem. M. in. zakazano używania złota przy zdobniczych wyrobach porcelanowych. Wyjątek stanowią przedmioty, wyrabiane dla zagranicy. Ograniczeniami objęto również wyroby ze srebra. Przy wyrabianiu przedmiotów ze srebra nie wolno przekraczać próby 853, przy czym pojedyńcze przedmioty nie mogą ważyć więcej, niż 900 gramów dla wyrobów rzemieślniczych, zaś 800 gramów dla wyrobów fabrycznych. Próba przy fabrykacji srebrnych zastaw stołowych nie może przekraczać 800, a każdy przedmiot ważyć może maksymalnie 800 gr. Również i od tych ograniczeń istnieją wyjątki, gdy chodzi o wyroby, przeznaczone na eksport.

Książe Mikołaj traci tytuły wojskowe

Ogłoszenie dekretu królewskiego. — Brat króla Rumunii opuści ojczyznę i zamieszka we Włoszech

BUKARESZT, 11 kwietnia.

(PAT) Dziennik urzędowy ogłosił dziś rano dekret królewski, postanawiający, że ks. Mikołaj przestaje być członkiem rodziny królewskiej i traci wszelkie prawa i przywileje, związane z tym charakterem.

Drugi dekret królewski postanawia, że ks. Mikołaj przestaje być z dn. 10 kwietnia 1937 r. członkiem armii a w konsekwencji traci wszystkie prawa i prerogatywy stopni i funkcyj, jakie miał w armii powietrznej, lądowej i marynarce.

BUKARESZT, 11 kwietnia.

(PAT) Dzienniki omawiają następstwa zrzeczenia sie przez ks. Mikołaja praw członka rodziny królewskiej.

„Eurentul" dowiaduje sie, że wicepremier Inconletz odwiedził wczoraj ks. Mikołaja, któremu zakomunikował treść dekretów królewskich. W czasie rozmowy książę poinformował wicepremiera o swych zamiarach w związku z nowym stanem cywilnym i o pragnieniu swym osiedlenia sie zagranica.

Według opinii, książe pragnie jakoby zamieszkać we Włoszech. Po spotkaniu z księciem Inconletz udał się do premiera Tatarescu, który był następnie przyjęty przez króla. Król przyjął też gen. Balifa, administratora dóbr koronnych, z którym omówił sprawę administracji majątków osobistych ks. Mikołaja.

Akcja terorystyczna arabów w Palestynie

Znowu zamordowali kilka osób

Jerozolima, 11 kwietnia.

(PAT) Akcja terorystyczna Arabów w Palestynie nie ustaje. Wczoraj na rynku w Akko zastrzelono policjanta-Araba. W Nazarecie dokonano skrytobójczego morderstwa na osobie Araba-fabrykanta. W Safed zamordowano radnego miejskiego i adwokata. W Kfar-saba złodzieje bydła zabili Żydówkę. Wreszcie w pobliżu Jerozolimy zniszczono w ostatnich dniach około 30 morgów sadu.

Jerozolima, 11 kwietnia.

W różnych koloniach na południu Palestyny zwiększono ostatnio znacznie liczbę żydowskich policiantów pomocniczych, którzy otrzymali już broń i mundury. W Akron zaangażowano nowych 24 żydowskich policjantów, w Mulda 40, zaś w Beer-Tuwia — 50.

Jerozolima, 11 kwietnia.

Banda arabskich rabusiów napadła na trzech pastuchów i po ich obezwładnieniu zrabowała kilka krów. Z trudem udało się pastuchom uwolnić z więzów lecz Arabowie zdołali już zbiec.

Jerozolima, 11 kwietnia.

Ogłoszona została umowa, według której ma być zbudowane lotnisko cywilne Ludd. Umowa przewiduje, że wszystkie prace wykonane będą tylko przez arabskich robotników. Koszta obliczono na 25 tysięcy funtów.

Jerozolima, 11 kwietnia.

Na mocy ogłoszonych ostatnio ustaw wyjątkowych szereg przestępstw tego rodzaju, jak rzucanie bomb, noszenie broni i t. p., które rozpatrywane były, dotąd przez sądy pokoju, obecnie przekazywane będą sądom wyjątkowym.

Rząd wydał zakaz przywozu do krajów uniformów wojskowych, w tej liczbie również czapek, bez specjalnego zezwolenia.

Manifestacja przyjaźni polsko-francuskiej

Amb. Łukasiewicz w Nancy

Nancy, 11 kwietnia.

(PAT) Uroczystości, które w r. b. obchodzi Lotaryngia, w związku z 200 rocznicą objęcia rządów nad tym krajem przez króla Stanisława Leszczyńskiego, rozpoczęły sie 10 b. m. w Nancy wielką manifestacją przyjaźni polsko-francuskiej, którą zaszczycił swą obecnością ambasador R. P. w Paryżu Łukasiewicz.

Nancy, miasto, które niedawno wspaniale podejmowało Wodza Naczelnego armii polskiej marsz. Śmigłego-Rydza, przygotowało niezwykle uroczyste przyjęcie ambasadorowi R. P.

Na dworcu powitali ambasadora Łukasiewicza prefekt Bosley, burmistrz miasta Schmitt, rektor miejscowego uniwersytetu Bruncz, konsul polski Czosnowski, generalicja oraz przedstawiciele władz i organizacyj francuskich i polskich. Przed hotelem na historycznym placu Stanisława, udekorowanym flagami narodowymi polskimi i francuskimi, zebrała się liczna kolonia polska ze sztandarami polskimi, dziatwa szkolna, oraz oddział harcerzy. Jedna z dziewczynek wręczyła p. ambasadorowi wiązanke kwiatów.

Popołudnie ambasador Łukasiewicz poświęcił na zwiedzenie uniwersytetu.

Uroczystości zainaugurowało nadzwyczajne posiedzenie senatu uniwersyteckiego. Na mowę, wygłoszoną przez rektora Bruncza odpowiedział dłuższym przemówieniem amb. Łukasiewicz, po czym doręczył odznaki orderu „Polonia Restituta" rektorowi uniwersytetu, dziekanowi wydziału prawnego prof. Seen i dziekanowi wydziału humanistycznego prof. Laurent oraz dyrektorom miejscowych liceów profesorom Faiffer i Hauyvert. Odznaczeni położyli wielkie zasługi na polu zbliżenia polsko-francuskiego, bowiem w Nancy od wielu lat licznie studiuje młodzież polska zarówno na uniwersytecie jak i w liceach, gdzie język polski stanowi jeden z przedmiotów wykładowych. Rektor Bruncz wręczył p. ambasadorowi pamiątkowy medal uniwersytecki. Wieczorem odbył sie obiad wydany przez uniwersytet na cześć p. ambasadora z udziałem przedstawicieli władz naukowych, administracyjnych, wojskowych oraz miejskich. Miasto było rzęsiście iluminowane na cześć ambasadora Rzeczypospolitej.

W niedzielę rano przy dźwiękach hymnu narodowego polskiego i francuskiego, odegranych przez orkiestry wojskowe, amb. Łukasiewicz złożył wieniec pod pomnikiem króla Leszczyńskiego oraz na grobie Nieznanego Żołnierza. Po zwiedzeniu miasta w towarzystwie prefekta i mera ambasador udał się na ratusz, gdzie udekorował orderem „Polonia Restituta" prefekta Bosley'a, mera miasta Schmitta oraz kilku wyższych urzędników prefektury, którzy położyli szczególne zasługi w związku z zeszłorocznym pobytem w Nancy Marsz. Śmigłego-Rydza.

Realizacja 40-godzinnego tygodnia pracy we Francji

Zakłady przemysłowe będą czynne 6 dni w tygodniu

Paryż, 11 kwietnia.

(Pat) — Jednym z najtrudniejszych zagadnień chwili bieżącej we Francji stała się realizacją 40-godzinnego tygodnia pracy.

Premier Blum, w przemówieniu piątkowym, oświadczył, że wyobrażał sobie tę reformę w ten sposób, iż 40-godzinny tydzień pracy podzielony zostanie na 6 dni i że tylko pod presją związków zawodowych zgodził się zaakceptować ich postulat, który te 40 godzin rozkłada na 5 dni w tygodniu, stwarzając dwa dni świąteczne. Wykonanie tej reformy, wprowadzonej stopniowo w poszczególnych dziedzinach przemysłu i handlu, wywołuje coraz wieksze trudności. W ciągu ostatniego tygodnia banki oraz wszystkie instytucje przemysłowe i handlowe we Francji zwróciły się z memoriałem do rządu i parlamentu. **Komisja izby dla handlu i przemysłu, po dłuższej dyskusji, uznała za konieczne przeprowadzenie zmian w ostatnio wydanych zarządzeniach.** Ostateczne postulaty swoje komisja ma sformułować w przyszłą środę, po wysłuchaniu wyjaśnień ministrów handlu, pracy i spraw wewnętrznych.

Ministerstwo pracy wydało narazie okólnik, polecający, aby nie przestrzegano zbyt rygorystycznie dotychczasowych przepisów, nakazujących zamykanie sklepów paryskich w sobotę lub poniedziałek. Reforma obecnych zarządzeń pójdzie prawdopodobnie w kierunku wprowadzenia kolejnych zmian wśród pracowników, co **pozwoliłoby na nieprzerwaną pracę instytucyj w ciągu 6 dni w tygodniu, z tym, aby każdy z pracowników jednocześnie miał prawo do pełnych dwuch dni wypoczynkowych.**

Paryż, 11 kwietnia.

(PAT) Dzisiejszy dziennik urzędowy przyniósł teksty szeregu dekretów, dotyczących uposażeń urzędników państwowych. M. in. ukazał sie dekret, znoszący 10-procentową redukcję uposażeń urzędniczych w stosunku do uposażeń poniżej 30.000 fr. rocznie, oraz dekret, regulujący tylko wysokość tej redukcji w stosunku do uposażeń między 30 a 60.000 fr. rocznie. Odrębny dekret przewiduje specjalne czasowe dodatki dla niektórych kategorii uposażeń urzędniczych, oraz pewne dodatki funkcyjne dla urzędników, mieszkających zagranica.

Flota brytyjska zaatakuje siły morskie generała Franco,

jeśli trwać będzie dalej blokada Bilbao. — Rząd nie uznał powstańców za stronę wojującą

Eskadra angielskich okrętów wojennych płynie na wody hiszpańskie

Hendaye, 11 kwietnia.

(Pat) W pobliżu Bilbao okręty floty powstańczej zatrzymały transportowiec angielski „Seven Zeas Traderł". Transportowiec zmuszony został do zmiany kursu i skierował się do wybrzeży francuskich. Drugi statek angielski „Mack Gregor", udający się do Bilbao, również został zatrzymany przez powstańców i skierowany do portu St. Jean de Luz. Statek ten mia. na pokładzie ładunek żywności.

Londyn, 11 kwietnia

(Pat) Gabinet brytyjski odbył dziś popołudniu niespodziewane posiedzenie. Fakt ten wywołał wielkie wrażenie, albowiem narady gabinetu, jak przypuszczają, poświęcone były sytuacji, wytworzonej w związku z

BLOKADĄ BILBAO PRZEZ GEN. FRANCO.

Omawiano sprawę eskorty statków brytyjskich, które miały się udać do Bilbao W związku z tą sątuacją powstała kwestja ustosunkowania się do wojsk gen. Franco, jako do strony, prowadzącej wojnę.

Londyn, 11 kwietnia

(Pat) Decyzje, powzięte na dzisiejszym posiedzeniu gabinetu trzymane są w najściślejszej tajemnicy. Koła polityczne przypuszczają, że gabinet nie zmienił stosunku W. Brytanii do gen. Franco i że postanowił w dalszym ciągu nie przyznawać mu praw strony, prowadzącej wojnę. W tych warunkach wszelkie kroki przemocy lub wrogiego zochowania się sił gen. Franco wobec brytyjskiej floty handlowej na pełnym morzu uważane byłyby za akty korsarskie i

BŁAŻEWSKI Niedziela 11 kwietnia

FLOTA BRYTYJSKA WYSTAPIŁABY W OBRONIE BRYTYJSKICH STATKÓW HANDLOWYCH.

Oznaczałoby to, że gdyby statki, znajdujące się chwilowo w St. Jean de Luz usiłowały dostać się do Bilbao i zostały przez flotę gen. Franco nie dopuszczone tam oraz zaatakowane poza obrębem hiszpańskich wód terytorialnych, to pancernik „Hood" i wspierające go inne jednostki floty brytyjskiej

ZAATAKOWAŁYBY SIŁY MORSKIE GEN. FRANCO.

Inaczej oczywiście przedstawiałaby się sytuacja w obrębie wód terytorialnych, albowiem prawnie w obrebie pasa trzy milowego decyduje jurysdykcja rządu hiszpańskiego. O ile wiec blokada Bilbao przez gen. Franco ustanowiona jest wewnątrz pasa trzymilowego. to faktycznie istnieje sytuacja specjalna, z którą angielska marynarka handlowa musi się liczyć, albowiem prawnie W. Brytania nie ma tytułu do uznania aktów sił morskich gen. Franco w obrębie hiszpańskich wód terytorialnych za akty korsarskie.

LONDYN, 11 kwietnia.

(PAT) Brytyjskie czynniki oficjalne nie ujawniły dotychczas miejsca przeznaczenia największego pancernika angielskiego „Hood", który odpłynał wczoraj o godz. 9 wiecz. z Gibraltaru w kierunku zachodnim.

W Londynie jednak panuje przeświadczenie, że „Hood" płynie w kierunku zatoki biskajskiej, aby wzmocnić brytyjskie siły morskie na tym odcinku. Narazie znajdują sie tam jedynie stacjonujące chwilowo w St. Jean de Luz 4 kontrtorpedowce brytyjskie. Oprócz pancernika „Hood" dla wzmocnienia brytyjskich sił morskich w zatoce biskajskiej płynie w tym kierunku również krążownik „Shropshire", który zamiast iść jak pierwotnie przypuszczano na Maltę, zmienił swój kierunek i przybył wczoraj po południu do Gibraltaru w drodze do zatoki biskajskiej.

Pancernik „Hood" oczekiwany jest w St. Jean de Luz dziś późnym wieczorem.

WOJSKA RZĄDOWE WZNOWIŁY OFENZYWĘ

Natarcie rozpoczęło się jednocześnie na froncie madryckim i odcinku Bilbao

Fortyfikacje powstańców zniszczone.-Pod Madrytem toczy się zażarta walka

Madryt, 11 kwietnia

(Pat) Korespondent Havasa podaje, że o godz. 14-ej na froncie Madrytu

ROZGORZAŁA ZACIĘTA WALKA.

Z wyżyny obsewatorium widać było teren operacyjny: Casa de Valasquez, Monte Garabitas o 3 klm. w tyle i wzgórze Perdix na prawo. W ciągu pół godziny słychać było nieustanną strzelaninę i kanonadę. Przy pomocy lornetki można było śledzić przebieg walki, która na wzgórzu Perdix była gorąca. Później bitwa przesunęła się nagle na lewo i toczyła się w ciągu prawie godziny pod Cerro del Aguila, na prawo od Monte Garabitas. O godz. 17-ej wojska rządowe bombardowały stoki i szczyt Monte Garibitas, a powstańcy — drogę kastylską. Nieustanna kanonada trwała pół godziny. Po krótkiej pauzie bitwa na całej linii wznowiona została o godzinie 18-ej.

Madryt, 11 kwietnia

(Pat) Komunikat urzędowy komitetu obrony Madrytu, podany przez radio: Na froncie środkowym, na odcinku Casa del Campo, inicjatywa operacyj spoczywa w naszych rękach i ataki nasze prowadzone z wielką zręcznością, zdezorientowały poważnie nieprzyjaciela. Po silnym przygotowaniu artyleryjskim

WOJSKA RZĄDOWE RUSZYŁY NA SZEREG DONIOSŁYCH POZYCYJ.

Walka toczyła się przy pomocy granatów ręcznych, Straty nieprzyjacielskie są bardzo duże. Fortyfikacje powstańców zostały kompletnie zniszczone. — Przeprowadzenie tych operacyj zostało bardzo ułatwione przez lotnictwo rządowe, które rzuciło wiele bomb na pozycje nieprzyjacielskie i w czasie swych lotów wywiadowczych ostrzeliwało z karabinów maszynowych koncentrujące się oddziały powstańcze, krzyżując w ten sposób plany kontrataku. Na odcinku Escurial wojska nasze odniosły wspaniały sukces, zajmując, pomimo silnego oporu nieprzyjaciela, doniosłe pozycje, które poprawiają znacznie nasze linie. Na stronę naszą przeszło 9-ciu powstańców z pełnym uzbrojeniem. Zeznania ich potwierdzają demoralizację, panującą w szeregach powstańczych.

Na innych odcinkach tego frontu nic szczególnego.

Andujar, 11 kwietnia

(Pat) Korespondent Havasa podaje, że ofenzywa wojsk rządowych, która uległa wstrzymaniu, wznowiona została w dniu dzisiejszym z nową siłą. Pod koniec dnia wczorajszego armia rządowa znajdowała się w odległości 3 klm. od Penarroya z jednej strony, i w odległości również 3 klm. od Fuente Ovejuna — z drugiej. Na odcinku Penarroya opór powstańców, którzy według słów jeńców otrzymali liczne posiłki włoskie był bardzo żywy. Wszystkie jednak wzgórza panujące nad Fuente Ovejuna zostały zajęte przez oddziały rządowe. Ofenzywa trwa nadal, a dowództwo wojsk rządowych oczekuje poważnych wyników.

Madryt, 11 kwietnia

(Pat) Z Bilbao donoszą, że wojska rządowe przeprowadziły operację na prawym skrzydle frontu Alava. Pozycje wojsk rządowych uległy poprawie. Powstańcy ponieśli duże straty, sięgające 200 zabitych i rannych. Wiele trupów pozostało na polu bitwy. Sanitariusze rządowi zebrali 15 rannych. W rękach wojsk rządowych zostały 4 karabiny maszynowe, wiele karabinów ręcznych i skrzynie z amunicją. Równocześnie inne grupy wojsk rządowych dokonały natarcia na lewe skrzydło tego frontu, gdzie wywiązała się żywa strzelanina.

Z Gijon donoszą, że wojska rządowe posunęły się o 3 klm, zajmując miejscowość Campiela na odcinku Soto de Los Infantes. Operacja ta umożliwia wojskom rządowym opanowanie miejscowości Soto i Barzana oraz centrali elektrycznej w Debare.

Madryt, 11 kwietnia

(Pat) Z Bilbao donoszą, że artyleria rządowa ostrzeliwała silnie pozycje nieprzyjacielskie na odcinku Eibar. Intensywnie bombardowane były koszary w Acombia, gdzie znajduje się główna kwatera powstańców oraz dworzec w Placencia. Artyleria powstańcza bombardowała pozycje rządowe na odcinku Elorrio.

Madryt, 11 kwietnia

(Pat) Bombardowanie Madrytu trwało z przerwami całe popołudnie. 38 pocisków padło na główne ulice. W jednej z kawiarń w pobliżu Gran Via wybuch pocisku zabił 5 osób, a kilka ranił. Na Puerta del Sol było również kilku rannych.

Japonia przygotowuje się do nowej inwazji w Chinach

Tworzenie partii zjednoczenia narodowego w Tokio. — Program rządu zwalczany przez koła finansowe i przemysłowe

Pekin, 11 kwietnia.

(PAT) W Chinach Północnych znowu zaczynają krążyć pogłoski o inwazji japońskiej w Su-Yuan. Według informacji ze źródeł chińskich. do Czang-Pei przybyło 8 oficerów japońskiej armii kwantuńskiej z garnizonu japońskiego w Chinach Północnych w celu wzięcia udziału w szeregu konferencyj wojskowych, odbytych niedawno między dowódcami mongolskimi i mandżurskimi dla zbadania planów ataku i przygotowań wojskowych. w szczególności zwiększenia siły liczebnej wojsk mongolskich i budowy dróg. Mongołowie nałożyli opłaty na ludność Czeharu. Fu-Tto-Yi, gubernator Su-Yuan. przebywający obecnie w Pekinie oświadczył prasie chińskiej, że sytuacja jest spokojna. lecz należy przewidywać w bliskiej przyszłości poważne operacje wojskowe. Władze chińskie w Su-Yuan podjęły prace obronne i szkola wojskowo młodzież.

Tokio, 11 kwietnia.

(PAT) Agencja Domei donosi, że program gabinetu premiera Hayashi został przyjęty niezwykle zimno w różnych kołach. W kołach politycznych stwierdzają, że ogłoszony program nie jest niczym innym, jak powtórzeniem składanych już przez poprzednie gabinety zapewnień.

W kołach przemysłowych nie widzą nic nowego w programie rzadowym, lecz podkreślają jednocześnie. że rząd premiera Hayashi stara sie zastosować politykę „czasu wojny".

W kołach finansowych wyrażają żal że w zakresie polityki finansowej nie ma żadnych b. ścisłych wyjaśnień, szczególnie w zakresie utrzymania parytetu yena. Program, zdaniem tych kół, nie otwiera żadnych nowych perspektyw. Szczególne niezadowolenie budzi w finansjerze japońskiej stanowisko premiera wobec projektowanych reform skarbowych przez rzad Hiroty.

W kołach rolniczych zwracają uwagę na konieczność bacznego czuwania nad poczynaniami rządu dla podniesienia obronności kraju, co pociągnie za sobą znaczne wydatki, a niewatpliwie opóźni zastosowanie reform w rolnictwie.

W kołach robotniczych wierzą w szczerość rządu w zakresie polityki socjalnej i oczekują, że rząd poweźmie zasadnicze uchwały dla ochrony warstw robotniczych.

Tokio, 11 kwietnia.

(PAT) Minister komunikacji hr. Kodama oświadczył: Partia Showakai, złożona z b. członków partii Seiyukai, stanowić będzie według wszelkiego prawdopodobieństwa podstawę dla nowej partii Zjednoczenia Narodowego. na którą rząd będzie mógł liczyć w nowym parlamencie. W każdym bądź razie, utworzenie nowej organizacji politycznej nie jest oczekiwane przed ukończeniem kampanii wyborczej.

Sosnowiec, 11 kwietnia.

(PAT) W sądzie okręgowym w Sosnowcu zapadł wyrok w sprawie przeciwko 9-ciu członkom Stronnictwa Narodowego, oskarżonym o dokonanie szeregu zamachów bombowych na objekty żydowskie i o oblewanie żrącym płynem futer Żydów. Sąd skazał Józefa Hincygiera na półtora roku więzienia. Bogusława Grudniewicza na 10 miesięcy więzienia i Henryka Zawadzkiego na 8 miesięcy więzienia. Pozostałych 6 oskarżonych uniewinniono.

KRONIKA

Kwiecień **12** Poniedziałek

Dziś Wiktora M
Jutro Hermenegilda

Wschód słońca	4.46
Zachód słońca	18.28
Wschód księżyca	5.57
Zachód księżyca	22.30
Długość dnia	13.28
Przybyło dnia	5.28

Krótkie wiadomości

MIESIĄC PROPAGANDY ZIEM ZACHODNICH odbywa się obecnie w naszym mieście. W ramach tej imprezy przeprowadzona została wczoraj zbiórka publiczna pod hasłem: „Tydzień Pomorza", a w szeregu ogranizacyj społecznych urządzono akademie, na których omówiono znaczenie Pomorza dla życia gospodarczego kraju.

***

FAŁSZYWE DWUDZIESTOGROSZÓWKI kolportowane są w naszym mieście. W obiegu pojawiły się posrebrzane monety pięciogroszowe, które na pierwszy rzut oka sprawiają wrażenie monet dwudziestogroszowych. W związku z tym władze wszczęły energiczne dochodzenie, celem wykrycia i ukarania winnych.

***

LUSTRACJE SANITARNE OWOCARŃ podjęte zostały przez władze zdrowotne naszego miasta. Specjalne komisje obchodzą owocarnie, sodowarnie i t. d. sprawdzając, czy w przedsiębiorstwach tych są odpowiednie urządzenia z bieżącą wodą do opłukiwania szklanek.

***

ZJAZD NAUCZYCIELI PRZYRODY odbędzie się w dniach od 2 do 6 maja r. b. w Warszawie. Na zjazd ten przybędą delegaci ze wszystkich miast Polski. Poruszone zostaną rozmaite zagadnienia metodyczne, oraz nastąpi otwarcie wystawy metodycznej, książki przyrodniczej i pomocy szkolnych. (k).

15-lecie istnienia ubezpieczalni społecznej

W lokalu straży ogniowej przy ulicy 11-go Listopada 4 odbyła się wczoraj akademia poświęcona uczczeniu 15 rocznicy istnienia instytucji ubezpieczeń społecznych w Łodzi.

Na akademię przybyli przedstawiciele ministerstwa opieki społecznej, władz centralnych ubezpieczeń społecznych, urzędu wojewódzkiego, zarządu miejskiego, izby lekarskiej i delegacje pracownicze.

Wygłoszono szereg sprawozdań z działalności instytucji ubezpieczeń społecznych w okresie 15-lecia istnienia tej instytucji, po czym nastąpiła część muzyczno - wokalna i herbatka. (k).

Dwoje dzieci poparzone wrzątkiem

W domu przy ul. Obywatelskiej 26 wydarzył się w dniu wczorajszym nieszczęśliwy wypadek, który pociągnął za sobą dwie ofiary.

Kilkoro dzieci Salzbergów, pozostawionych bez opieki, na skutek nieostrożności wylało garnek z wrzącą wodą, wobec czego dwoje z nich uległo silnym poparzeniom drugiego stopnia. 8-letnia Rózia oraz 1-roczna Sprinza Salzberg doznały silnych poparzeń twarzy i brzucha, że wezwano do nich pogotowie Czerwonego Krzyża.

Lekarz, po nałożeniu opatrunków, pozostawił na prośbę przybych rodziców na miejscu w stanie bardzo osłabionym.

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: L. Steckel — Limanowskiego 37, Sz. Jankielewicz — Stary Rynek 9, T. Stanielewicz — Pomorska 91, A. Borkowski — Zawadzka 45, B. Głuchowski — Narutowicza 6, St. Hamburg i S-ka — Główna 50, L. Pawłowski — Piotrkowska 307

Wydawnictwo „REPUBLIKA"
Sp. z ogr. odp.
Administracja w Warszawie
ul. Wierzbowa 11, tel. 310-18

Największa „wytwórnia" fałszywych pieniędzy

Sensacyjne odkrycie policji warszawskiej. — Fałszerze mieli „bić" dwuzłotówki systemem praktykowanym w mennicy

Przemysłowcy i ziemianie członkami szajki fałszerskiej

Warszawa, 11 kwietnia.

Niedawno wykryto fabrykę fałszywych monet 5 i 10-złotowych. W związku z tym aresztowano 22 osoby z herszem bandy niejakim Zionskim na czele.

Nocy ubiegłej policja śledcza, w wyniku dłuższych obserwacji i wywiadów, dokonała niezwykłego wykrycia jednej z największych i bardzo bogato zainstalowanych fabryk fałszywych pieniędzy. „Fabryka" ta, co zwraca szczególną uwagę, mieściła się w najbardziej ruchliwym punkcie, w domu przy ul. Jerozolimskiej 27, gdzie obecnie prowadzone są roboty przy nadbudówce domu i gdzie stale panuje nader ożywiony ruch. We wspomnianym domu w podwórzu mieścił się sklep, oznaczony nr. 35, należący do Jerzego Wieszczyckiego (Włodarzewska 18), który prowadził tam pracownię grawerską. Pracownia ta była przedzielona: za przepierzeniem był warsztat, w drugiej połowie sklep grawerski. Za przepierzeniem było zamaskowane wejście, które prowadziło do specjalnie wykopanej wielkiej piwnicy, odpowiednio urządzonej, gdzie mieściła się fabryka, która miała produkować wyłącznie dwuzłotowe monety nowego typu (z „okrętem"). Urządzenie „fabryki" było pierwszorzędne: podłoga wylana cementem, instalacja elektryczna, przyrządy do fabrykacji i t.p. W odróżnieniu od dotychczasowego systemu fabrykowania pieniędzy przy pomocy odlewów gipsowych form i t.p. „wytwórcy" z ul. Jerozolimskiej mieli „bić" monety według systemu praktykowanego w mennicy, używając przy tym materiałów pierwszorzędnej wartości i jakości. Na miejscu znaleziono ogromną sztancę o wadze 1000 kilogramów, umieszczoną na specjalnych podstawach belkowych, którą ze względu na ciężar musiało 8 ludzi wyciągnąć z piwnicy na sznurach. Matryce wygrawirowane były ze stali i precyzyjnie wykonane. Poza tym monety miały być wykonane ze srebra, tak, iż — ze względu na blask i dźwięk — falsyfikaty trudne byłyby do odróżnienia od automatycznych dwuzłotówek.

Policja ujawniła na miejscu wszystkie, służące do fabrykacji, przyrządy, materiały i t.p. akcesoria.

Koszt jednej monety dwuzłotowej miał wynieść 50 groszy, tak iż — według tej kalkulacji — fabrykanci na jednej monecie zarobiliby 1 zł. 50 groszy.

Poza materiałami i przyrządami w zakonspirowanej, mieszczącej się w podziemiach fabryce, policja znalazła również broń palną. Jako szczegół niezmiernie charakterystyczny należy podać, iż członkowie bandy fałszerskiej rekrutowali się z osób niekaranych i nienotowanych w policji, świetnie usytuowanych i znanych w świecie handlowym, przemysłowym i ziemiańskim, co budzi wielką sensację.

W związku z tym zatrzymano cztery osoby, których nazwiska muszą jednak być trzymane w tajemnicy.

Osadzono również w areszcie właściciela sklepu grawerskiego Jerzego Wieszczyckiego.

Należy dodać, że fabryka fałszywych monet prowadziła książki buchalteryjne. Figuruje w nich między in. pozycja 6.000 złotych, jako koszt instalacji „podziemnej mennicy".

W zakończeniu należy zaznaczyć, iż policja zlikwidowała fabrykę w chwili przystąpienia do wytwarzania pierwszych falsyfikatów, które wobec tego nie mogły być jeszcze puszczone w kurs.

Dalsze śledztwo w tej niezwykle sensacyjnej sprawie jest w toku.

Z. Z. Z. w Łodzi solidaryzuje się z deklaracją pułkownika Koca

W lokalu Robotniczego Instytutu Oświaty i Kultury przy ul. Sienkiewicza nr. 3/5 odbyło się wczoraj posiedzenie rady okręgowej ZZZ w Łodzi i wszystkich zarządów związków, wchodzących w skład rady.

Na posiedzeniu tym złożono sprawozdania z ogólnopolskiego kongresu ZZZ w Warszawie, po czym wywiązała się ożywiona dyskusja. Uchwalono rezolucję protestującą przeciwko uchwałom kongresu i solidaryzującą się z deklaracją płk. Koca.

Jednocześnie zapadła uchwała domagająca się zwołania rady naczelnej ZZZ, celem poddania rewizji uchwały ogólnopolskiego kongresu ZZZ.

Katastrofa taksówki pod Piotrkowem

8 osób zostało rannych

Na szosie wiodącej z Piotrkowa do Tomaszowa na 7 kilometrze od Piotrkowa przy wsi Meszki, wpadła do rowu wskutek pęknięcia opony taksówka Łd. 85553 w której znajdowało się 8 osób wraz z obsługą.

Ze względu na dużą szybkość kierowca nie zdołał zahamować maszyny w porę i auto wpadło do rowu przydrożnego ulegając rozbiciu.

Jadący wszyscy doznali obrażeń ciała. Radnych Lidię Ostaszewską nauczycielkę, Wiesławę Masłowską, żonę sędziego z Piotrkowa przewieziono do szpitala. Pozostałych po opatrzeniu przewieziono do domów.

23-letni mężczyzna pokłuty nożami

Smiertelnie rannego znaleziono na ulicy Nad Łódką

Na ulicy Nad Łódka znaleziono we wnęce jednej z bram jakiegoś młodego mężczyznę, leżącego tam od kilku godzin. Okazał się nim 23-letni Zyskind Młodowski (Łagiewnicka 47). Zawezwano na miejsce pogotowie Czerwonego Krzyża, którego lekarz stwierdził 12 ran głębokich i dużych, oraz większą ilość ran mniejszych.

Mężczyzna ten był dosłownie pokłuty na sitko. Przewieziono go natychmiast w stanie beznadziejnym do szpitala Poznańskich.

Sprawcy pokłucia Młodowskiego są narazie nieznani, nieznane też jest tło Władze śledcze wszczęły energiczne dochodzenie. (gr)

Aresztowanie zabójcy

17 letniego młodzieńca

W związku z zabójstwem jakie miało miejsce nocy ub. przy zbiegu ulic Dębowej i Napiórkowskiego, gdzie pod ciosami bagnetu padł trupem 17-letni Eugeniusz Fontner władze policyjne zarządziły energiczne dochodzenie.

Na skutek przeprowadzonych energicznych badań w dniu wczorajszym nad ranem policja ustaliła już nazwisko sprawcy zabójstwa, którym okazał się 27-letni Henryk Zborowski, zamieszkały przy ul. Grabowej 4.

Gdy policja wkroczyła do mieszkania Zborowskiego zastała go spokojnie śpiącego w łóżku.

Podczas rewizji znaleziono narzędzie zabójstwa—bagnet. Zborowskiego przewieziono do aresztu przy wydziale śledczym, gdzie poddany został dalszym badaniom.

Jak dotychczas ustalono, bójka powstała na tle osobistych porachunków i w trakcie awantury Zborowski bagnetem ugodził Fontnera w okolicę serca.

Na froncie robotniczym

Groźba strajku w przemyśle metalurgicznym

Przed dwoma tygodniami wybuchł strajk okupacyjny 350 robotników w fabryce maszyn Weigta przy ul. Senatorskiej. W dniu wczorajszym odbyło się zebranie delegatów fabryk przemysłu metalurgicznego w Łodzi, na którym postanowiono, że jeśli w najbliższych dniach postulaty robotników fabryki Weigta nie zostaną uwzględnione — proklamowany będzie strajk ogólny w przemyśle metalurgicznym, celem poparcia akcji robotników Weigta.

***

Na wczorajszym zebraniu robotników przemysłu dzianego postanowiono wystąpić do inspekcji pracy z żądaniem wywarcia nacisku na przemysłowców w sprawie bezwzględnego przestrzegania umowy zbiorowej.

W dniu dzisiejszym w sprawie tej w inspekcji pracy będzie interweniowała delegacja związku zawodowego.

20 pożarów w Łodzi w ciągu marca

Jak nas informują z Łódzkiej Straży Pożarnej, w marcu r. b. straż łódzka alarmowana była ogółem w 20 wypadkach, podczas gdy w lutym — w 25 wypadkach. Statystyka ta przedstawia się, jak następuje: jeden pożar średni, 12 małych, 5 pożarów na skutek zapalenia się sadzy, 1 wypadek dymienia oraz 1 wypadek podczas powodzi na Rokicińskiej w czasie roztopów śnieżnych.

W 12 wypadkach straż ugasiła ogień, zaś w 7 wypadkach pożar ugaszono przed przybyciem straży. Największe natężenie pożarów w marcu zanotowano w godzinach od 8 do 17, a mianowicie 11 alarmów, najmniejsze — w godzinach rannych, t. j. od 5—8-ej.

Pierwszy oddział straży wyjeżdżał ogółem 9 razy, drugi oddział — 5, trzeci — 8, czwarty — 2 oraz oddział Bałuty — 2 razy.

O ile chodzi o przyczyny powstawania pożarów, przedstawiają się one, jak następuje: z powodu zapalenia się sadzy — 5 pożarów, z powodu wadliwej konstrukcji kominów — 1, swawola dzieci — 1, na skutek nieostrożności — 5, niedozór przy maszynach — 2 oraz nadmierne opady — 1 pożar. Najwięcej pożarów zanotowano w budynkach mieszkalnych, a mianowicie w 15 lokalach mieszkalnych, 4 pożary — w budynkach fabrycznych oraz 1 pożar w innych. (p)

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR POLSKI
(Cegielniana 22)

Dziś w poniedziałek, dnia 12 kwietnia br., o godz. 8.30 wiecz. powtórzenie arcyzabawnej komedii Michała Bałuckiego p. t. „Klub Kawalerów". Komedia Bałuckiego to jedno z najlepszych przedstawień Teatru Polskiego. Cała publiczność gorąco oklaskująca świetnych wykonawców, wychodzi z teatru pod wrażeniem pięknych piosenek, dekoracyj i kostiumów.

Tekst znakomitych piosenek napisał Jerzy Wrzos.

Dekoracje i kostiumy projektował St. Dobrzyński. Całość opracował dyr. H. Moryciński.

TEATR MIEJSKI
CZTERY PRZEDSTAWIENIA PO CENACH ZNIŻONYCH W TEATRZE MIEJSKIM

Początek bieżącego tygodnia teatralnego stoi w Teatrze Miejskim pod znakiem tanich przedstawień. Tak więc w poniedziałek i wtorek o godz. 7.30 wiecz. oraz w środę i w czwartek o godz. 8.30 wiecz. dana będzie po cenach zniżonych świetna brawurowa komedia Huxley'a „Wiosenne porządki" w wybornym wykonaniu Kossockiej, Ankwiczówny, Kalinowskiego, Winawera, Tatarkiewicza i innych.

W pełnych próbach pod reżyserją Konstantego Tatarkiewicza arcywesoła komedia Romana Niewiarowicza „Gdzie diabeł nie może".

TEATR POPULARNY
(Ogrodowa 18)

Dziś, w poniedziałek, świetna komedia Wł. Perzyńskiego „Dziękuję za służbę" z J. Koszewską, H. Łapińską, Z. Bończa, K. Wichniarzem i M. Zonerem w obsadzie.

III LAUREAT WITOLD MAŁCURZYŃSKI w ŁODZI.

Do Łodzi przybywa w najbliższych dniach laureat III Międzynarodowego konkursu im. Fr. Chopina w Warszawie Witold Małcurzyński, b. uczeń prof. Turczyńskiego.

ZESPÓŁ MORISA SZWARCA.

Dziś o godz. 9-ej wiecz. „Josie Kalb" J. J. Zyngiera w inscenizacji i reżyserii Morisa Szwarca, po cenach popularnych.

Bilety do nabycia w kasie Filharmonii.

Na fali radiowej

W RYTMIE LUDOWEJ PIOSENKI, SPĘDZĄ SŁUCHACZE WIECZÓR PRZY GŁOŚNIKU.

Zwolennicy muzyki ludowej spędzą przyjemny dla siebie wieczór przy głośniku radiowym w poniedziałek (12. bm.) o godz. 19.30. — Łódź o tej porze nadaje na wszystkie rozgłośnie polskie koncert melodyj ludowych w wykonaniu orkiestry Władysława Krajkowskiego. Poza tym udział w koncercie wezmą soliści: H. Sawicka-Wyszkowska, która odśpiewa piosenki ludowe, wesołymi przyśpiewakmi uprzyjemni wieczór Jan Kowalski, zaś Wacław Suchocki odegra na harmonii wraz z Willi Kressem własne utwory.

DYGAT GRA W RADIO UTWORY DEBUSSY'EGO.

Znany polski pianista, uczeń Paderewskiego — Zygmunt Dygat powrócił do kraju po wieloletnim pobycie zagranicą. Radiosłuchacze polscy będą mieli możność usłyszenia go przez mikrofon radiowy dnia 12 kwietnia o godz. 20.15 w programie złożonym w całości z kompozycji wielkiego mistrza impresjonizmu — Debussy'ego.

OLGIERD STRASZYŃSKI I JÓZEF KAMIŃSKI PRZED MIKROFONEM.

Program poniedziałkowego koncertu symfonicznego (12. bm.) o godz. 22— przyniesie nader interesującą, tak pod względem budowy, jak i dźwięku symfonię II. Sikorskiego, współczesnego kompozytora polskiego i doskonałego pedagoga. Z klasy kompozytorskiej Sikorskiego wyszli najlepsi polscy kompozytorowie awangardowi. Solista tej audycji, skrzypek J. Kamiński odegra z towarzyszeniem orkiestry „Fantazję szkocką" Brucha, utwór rzadko wykonywany, a więc tym bardziej zasługujący na zainteresowanie. Koncertem dyryguje kapelmistrz Olgierd Straszyński.

Niezwykła kradzież

Niezwykłej kradzieży dokonano onegdaj wieczorem na ulicy Magistrackiej.

Oto kilku osobników skradło... żelazne płyty z mostków przed domami, oznaczonymi numerami 12 i 15, po czym zbiegli w niewiadomym kierunku.

Wczoraj policja aresztowała złodziei. Sprawcami kradzieży okazali się: Bolesław Kurzawa i Roman Gałązka, zamieszkali przy ul. Wierzbowej 11. Osadzono ich w areszcie.

Miesiąc kwiecień jest miesiącem propagandy wychowania fizycznego

---

Po długich i ciężkich cierpieniach rozstał się z tym światem przeżywszy lat 83, nasz najukochańszy

B. P.

HERMAN FAUST

PRZEMYSŁOWIEC.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi dziś w poniedziałek, dnia 12 kwietnia 1937 r. o godz. 12 w poł. z domu żałoby **w Pabianicach przy ul. Warszawskiej 6,** o czym zawiadamiają pozostali w głębokim smutku

ŻONA, CÓRKI, SYNOWIE, SYNOWE, ZIĘCIOWIE, WNUKI I PRAWNUKI.

Dnia 11 b. m. zmarł

B. P.

HERMAN FAUST

Założyciel i Prezes naszej Spółki

W Zmarłym tracimy niestrudzonego Towarzysza pracy, światłego Doradcę i szlachetnego Człowieka. Pamięć o Nim zachowamy zawsze w naszych sercach.

Zarząd Przemysłu Włókienniczego
HERMAN FAUST i SPÓŁKA, Spółka Akcyjna

Wszystkim, którzy okazali nam tyle współczucia i oddali ostatnią posługę drogim nam zwłokom naszego nieodżałowanego

B. P.

Filipa Jaszuńskiego

a w szczególności Zarządom Tow. Chesed - Weemes, Bykur - Cholim i Uzdrowiska oraz Talmud Torze Szomrej-Hadas składają tą drogą serdeczne podziękowania

ŻONA I DZIECI.

Obóz Zjednoczenia Narodowego w Lublinie

Nominacja tymczasowego zarządu odcinka miejskiego

Lublin, 11 kwietnia.

(PAT) Dziś w Lublinie odbyło się organizacyjne zgromadzenie Obozu Zjednoczenia Narodowego. Referat o celach i zadaniach Obozu Zjednoczenia Narodowego wygłosił dyr. Wencel, po czym przemawiał inż. Budziński z Warszawy, a następnie szereg mówców z Lublina, reprezentujących różne stany m. in. przedstawiciele rzemieślników i robotników. Wszystkie przemówienia nacechowane były pełnym zrozumieniem idei deklaracji płk. Koca. Mówcy z entuzjazmem witali konsolidację narodu. Na zakończenie dyr. Wencel ogłosił tymczasowy zarząd Obozu Zjednoczenia Narodowego w Lublinie. Na czele jego stanął dr. Drożdż jako prezes, a jako wiceprezesi — prof. Krzyżanowski i p. Radzymiński. Zebranie wysłało telegramy do P. Prezydenta R. P., Marszałka Śmigłego-Rydza i pułkownika Koca.

Wybory nowego akademika literatury

nie dały wyniku.—Żadna kandydatura nie uzyskała większości

Warszawa, 11 kwietnia.

(Pat) — W dniu 10 i 11 kwietnia b.r. odbyły się zebrania Polskiej Akademii Literatury w siedzibie akademii przy ul. Krakowskie Przedmieście 32.

W obradach wzięli udział: prezes Wacław Sieroszewski, wiceprezes Leopold Staff, sekretarz generalny Juliusz Kaden Bandrowski, oraz akademicy literatury: Wacław Berent, Ferdynand Goetel, Karol Irzykowski, Juliusz Kleiner, Bolesław Lesmian, Zofia Nałkowska, Zenon Miriam Przesmycki, Jerzy Szaniawski i Tatedusz Boy-Żeleński.

W pierwszym dniu obrad przeprowadzono reorganizację personalną poszczególnych sekcyj Polskiej Akademii Literatury, załatwiono szereg spraw bieżących oraz przyjęto regulamin funduszu wieczystego im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, przeznaczonego na stypendia literackie w celu odbycia studiów zagranicą.

Drugi dzień obrad poświęcony był wyborom nowego akademika literatury. Po przedstawieniu kandydatur przez poszczególnych akademików literatury przeprowadzono dwa kolejne głosowania, przewidziane w par. 23 regulaminu Polskiej Akademii Literatury z dn. 10. lutego 1935 r.

Ponieważ żadna kandydatura nie uzyskała wymaganej większości 3/4 głosów obecnych akademików literatury, odroczono wybory w myśl par. 23 regulaminu na jeden miesiąc.

Nasz reporter zanotował...

32-letni Oskar Wajnfeld zamieszkały przy ul. Wodnej 1 usiłował wczoraj odebrać sobie życie, wypijając większą dozę kwasu solnego. Pomocy udzielił mu lekarz pogotowia ratunkowego, który po przepłukaniu desperatowi żołądka przewiózł go do szpitala w stanie ciężkim. Przyczyną zamachu samobójczego — choroba nerwowa.

W fabryce Buhlego przy ul. Hipotecznej wydarzył się nieszczęśliwy wypadek: jeden z robotników 42-letni Władysław Skalmierski zbliżył się zbyt blisko do maszyny, która urwała mu dwa palce u ręki. Rannego opatrzył lekarz.

Na ulicy Zgierskiej najechany został samochód w czasie przechodzenia przez przez samochód w czasie przechodzenia przez jezdnię 9-letni Cudek Hełmiński (Krótka 14). Chłopiec doznał ciężkich obrażeń ciała.

W mieszkaniu własnym przy ul. Engla 6 zasłabła nagle 62-letnia Waleria Starnowska. Lekarz pogotowia ratunkowego stwierdził śmierć. Przyczyny zgonu nie ustalono.

Na Rynku Bałuckim zatrzymany został 23-letni Herman Szkup bez stałego miejsca zamieszkania w chwili — gdy usiłował wyciągnąć portfel z kieszeni jednemu z czekających na tramwaj pasażerów. (k).

RADIO

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADIA.

Poniedziałek, 12 kwietnia 1937 r.

6.30—6.33: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.33—6.50: Gimnastyka. 6.50—7.15: Muzyka (płyty). 7.15—7.25: Dziennik poranny. 7.25—7.30: Program na dzisiaj. 7.30—7.35: Parę informacyj. 7.35—8.00 Muzyka poranna (płyty).
8.00—8.10 Aud. dla szkół. 8.10—11.30 Przerwa.
11.30 — 11.57 Audycja dla szkół: a) „Z pięknych książek: Stefan Żeromski" w opracowaniu Marii Dulębiny. b) Muzyka (płyty). 11.57 — 12.03 Sygnał czasu z Warszawy. Hjenał z Krakowa. 12.03 — 12.30 Marsze w wykonaniu orkiestry wojskowej. 12.30 — 12.50 „Od warsztatu do warsztatu" — audycja poświęcona rzemiosłu krawieckiemu — w opracowaniu red. Gindrycha. 12.50 — 13.00 Dziennik południowy 13.00 — 14.00 „Coś dla każdego" (płyta za płytą). 14.00 — 14.57 Przerwa.
14.57—15.00: Łódzkie wiadomości giełdowe.
15.00 — 15.15 Wiadomości gospodarcze.
15.15 — 15.40 Franciszek Liszt (płyty).
15.40 — 15.50 Audycja dla dzieci — Fragment z powieści Kornela Makuszyńskiego p. t. Towarzysz wesołego djabła" — odczyta Zofja Sykulska.
15.50 — 16.05 Muzyka dla dzieci (płyty).
16.05 — 16.15 Utwory skrzypcowe w wyk. Józefa Szigeti'ego (płyty).
16.15—16.30: „Skrzynka językowa" — w oprac. Witolda Doroszewskiego.
16.30 — 17.05 Koncert orkiestry Tadeusza Seredyńskiego (Lwów).
17.05 — 17.20 „Program liceów ogólnokształcących" odczyt dla nauczycieli — wygłosi dr. Bogdan Suchodolski.
17.20 — 17.50 Władysław Żeleński — Kwartet Smyczkowy A-dur w wykonaniu Polskiego Kwartetu (z Poznania).
17.50 — 18.00 „Jak świat roślin przetrwał zimę" — pogadanka — wygłosi dr. Jan Walas (z Krakowa).
18.00—18.10: Pogadanka aktualna.
18.10—18.15. Przemówienie Kierownika Okręgowego Urzędu W. F. i P. W. - Toruń.
18.15 — 18.20 Wiadomości sportowe ogólne.
18.20 — 18.25 Wiadomości sportowe lokalne.
18.25 — 18.45 Muzyka salonowa — gra zespół Haliny Adamskiej - Grossmanowej (tr. z kaw. „Europejskiej").
18.45 — 19.00 Literatura przez mikrofon dla wszystkich. — Fragment z powieści „Wiatr od morza" Stefana Żeromskiego.
19.00 — 19.30 Audycja strzelecka.
19.30 — 20.15 Koncert muzyki ludowej z przyśpiewkami. Wykonawcy: Orkiestra Władysława Krajkowskiego, Halina Sawicka - Wyszkowska (śpiew), Jan Kowalski (refreny) i Wacław Suchocki (harmonia). Z Łodzi na wszystkie rozgłośnie.
20.15 — 20.45 Utwory Claude Debussy'ego w wykonaniu Zygmunta Dygata (fortepian).
20.45—20.55: Dziennik wieczorny.
20.55 — 21.00 Pogadanka aktualna.
21.00 — 21.30 „Moralność pani Dulskiej" fragment słuchowiskowy z komedii Gabrieli Zapolskiej. Opracował Antoni Wysocki.
21.30 — 22.00 Mała Orkiestra P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego i soliści.
22.00 — 23.00 Koncert Symfoniczny w wykonaniu Orkiestry P. R. pod dyr. Olgierda Straszyńskiego i Józef Kamiński (skrzypce)

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

20.00 BRUKSELA FLAM. Koncert orkiestry symfonicznej.
20.30 LONDYN ReR. Etiudy Chopina w wyk. M. Orłowa.
20.30 RADIO PARIS. „Djabeł w Paryżu" — operetka Lattes'a.
20.30 STRASBURG. Zespół Freda Adisona gra i śpiewa.
21.00 Wieża EIFFLA. Koncert zesp. muz. Triton.
22.10 RZYM. Koncert Chopinowski w wyk. HENRYKA SZTOMPKI.
22.50 LUKSEMBURG. Transm. z Casino de Paris. Występ Maurice'a Chevaliera.

Spekulacja mieszkaniowa kwitnie w Moskwie

Moskwa, 11 kwietnia.

(PAT) „Prawda" pisze, że w Moskwie kwitnie spekulacja mieszkaniowa. Jak wiadomo, celem złagodzenia kryzysu mieszkaniowego, rząd pozwolił osobom prywatnym na budowanie niewielkich domów czynszowych. Korzystając z tego prawa, właściciele domów uprawiają spekulacje bez żadnych skrupułów, biorąc po kilka i kilkanaście tysięcy rubli za prawo wprowadzenia się do mieszkania. Komorne jest bardzo wysokie. „Prawda" nawołuje do ukrócenia spekulacji.

SPORT

Pierwsze niespodzianki w lidze

Ruch pokonany przez A. K. S. — Garbarnia przegrywa z Wartą na własnym boisku

Rozegrane w dniu wczorajszym cztery spotkania ligowe przyniosły dwie sensacyjne niespodzianki w postaci porażki Ruchu z AKS-em i Garbarni z Wartą.

Wyniki meczów przedstawiają się następująco:

Warta-Garbarnia 3:1 (1:0)

Kraków, 11 kwietnia.

Warta wystąpiła w kompletnym składzie i odniosła zasłużone zwycięstwo demonstrując w Krakowie ładną grę.

Była ona we wszystkich liniach lepszą od Garbarni a przedewszystkiem ponad poziom wybijali się w ataku Szerfke i Schwarz oraz na obronie Twórz.

Już w 5 minucie Schwarz otrzymując piłkę na lewym skrzydle strzela pierwszą bramkę dla Warty.

Gra toczy się na środku boiska i mimo dobrej gry Warty Garbarnia mogła była strzelić przynajmniej trzy bramki jednak napastnicy jej pudłowali z najlepszych pozycji.

Po przerwie gra toczy się ze zmiennymi atakami aż wreszcie w 17 minucie Gendera strzela drugą bramkę dla Warty przy czym piłka odbija się o Szerfkego i zmyliła bramkarza.

W pół minuty później Gendera zdobył trzecią bramkę dla Warty dalekim pięknym strzałem.

Warta miała teraz silną przewagę, jednak tuż przed końcem Garbarnia zdobyła honorową bramkę przez Woźniaka.

Sędzia b. dobry p. Otto z Łodzi.

Wisła—ŁKS 6:2 (1:1)

Kraków, 11 kwietnia.

Drugi mecz rozegrany na boisku Wisły nie był już tak ciekawy jak poprzedni i przyniósł niespodziewane zwycięstwo Wiśle nad drużyną łódzką. Wynik krzywdzi ŁKS., który na tak wysoką porażkę nie zasłużył gdyż był conajmniej drużyną równorzędną do pauzy.

Po przerwie zaczął padać silny deszcz który zalał kompletnie boisko Wisły na którym gospodarze czuli się lepiej. Poza tym sędzia p. Walczak z Warszawy podyktował trzy niezasłużone cornery dla Wisły z których zdobyła ona trzy bramki co zupełnie załamało gości.

Pierwszą bramkę zdobywa ŁKS w 20 minucie przez Lewandowskiego a wyrównał dla Wisły Gracz.

Po pauzie w 6 minucie Chabowski zdobywa prowadzenie dla Wisły zaś w 16. Szewczyk strzela trzecią bramkę.

W 20 minucie ŁKS zdobywa drugą bramkę dla siebie ze samobójczego strzału obrońcy Wisły. Zdawało się, że ŁKS będzie mógł wyrównać jednakże w 28 minucie gracz z Wisły zdobywa 4 bramkę a w minutę później Artur strzela piątą zaś w 32 minucie Łyko zdobywa szóstą i ostanią bramkę dla Wisły.

Sędzia p. Walczak z Warszawy bardzo słabo. Widzów na obu meczach 6.000.

Warszawianka - Cracovia 2:2 (2:1)

Warszawa, 11 kwietnia.

Pierwszy mecz ligowy w stolicy zgromadził na boisku Warszawianki około 3 tysiące widzów.

Warszawianka, po zeszłotygodniowej porażce w Krakowie sprawiła raczej miłą niespodziankę ,uzyskując wynik remisowy z dobrze grającą Cracovią.

Krakowianie zasłużyli na zwycięstwo, mając szczególnie po pauzie znacznie więcej z gry.

Drużynę krakowską prześladował pech pod bramką, pozatym nie wykorzystała ona rzutu karnego.

Bramki dla Cracovii uzyskali Majeran i Zembaczyński, dla Warszawianki — Pirych.

Sędziował p. Lange z Łodzi.

AKS—Ruch 3:1 (1:0)

Chorzów, 11 kwietnia.

Pierwszy mecz ligowy ściagnął na boisko chorzowskie przeszło 12 tysięcy widzów. Stawkę meczu potęgował fakt, że do walki stanał mistrz oraz beniaminek ligi.

Mimo, iż faworytem była drużyna Ruchu, zwycięstwo przypadło tym razem w udziale AKS-owi, który zastosował doskonałą taktykę defenzywną w pierwszej połowie, przechodzac nieoczekiwanie do generalnego ataku po pauzie.

Najlepszym graczem w drużynie chorzowskiej był obrońca Wieckowski, który całkowicie unieszkodliwił groźną lewą stronę Ruchu: Wilimowski — Wodarz.

Do przerwy, mimo, iż przewaga należy do Ruchu, zdobywa AKS w 25 minucie bramkę z rzutu wolnego, egzekwowanego przez Stolarczyka z 25 metrów.

Po zmianie pól przewage ma AKS, który w 24 minucie uzyskuje przez Piątka drugą bramkę, a w 32 minucie, po zamieszaniu podbramkowym, Pytel podwyższa wynik do 3:0.

Zdawało się, że Ruch opuści boisko bez zdobycia honorowego punkty, gdy nieoczekiwanie Wilimowski przerywa się w ostatniej sekundzie gry, uzyskując bramkę.

W AKS-ie wyróżnił sie Wieckowski, w Ruchu — Gemza.

Tabela ligowa

Tabela ligowa, po uwzglednieniu walkowerów, przyznanych wszystkim zespołom za mecze z Dębem, przedstawia sie nastepujaco:

Klub:	Gier:	Pkt.:	Stos. br.:
1) Wisła	4	8	17:2
2) Warta	3	6	9:0
3) A.K.S.	3	6	9:1
4) Cracovia	4	6	9:3
5) Pogoń	3	5	6:0
6) Garbarnia	4	5	6:3
7) ŁKS	4	5	9:7
8) Warszawianka	4	5	8:7
9) Ruch	3	4	7:3
10) Dąb	18	0	0:54

Union Touring leaderem pierwszej rundy

mistrzostw piłkarskich łódzkiej klasy A

Po dwuch zaledwie tygodniach rozgrywek piłkarze łódzcy zakończyli jesienna rundę mistrzostw klasy A i już najbliższej niedzieli rozpoczynają drugą serię. Na czele tabeli znalazł się Union-Touring z 15 punktami. przed Sokołem pabianickim 12 pkt. i ŁTSG z 10 punktami. Tabelę zamyka rezerwa ŁKS-u, która zdaje się nie mieć szans na opuszczenie tego mało zaszczytnego miejsca.

Tabela przedstawia sie obecnie następująco:

	Gier	Pkt.	St. br.
1) Union Touring	9	15	21:7
2) Sokół	9	12	13:8
3) Ł.T.S.G.	9	10	23:11
4) WKS.	9	9	19:14
5) P.T.C.	9	9	9:10
6) Widzew	9	9	12:14
7) WIMA	9	8	11:11
8) Burza	9	7	8:13
9) SKS.	9	7	15:28
10) ŁKS I-B	9	4	11:26

WIMA—WKS 3:0 (0:0)

Nieliczni widzowie mieli okazję oglądania ciekawego meczu i dobrej gry Wimy. Ta ostatnia wystąpiła z Rzemigałą, który przypadkowo znalazł się w Łodzi i uczestniczył w meczu po kilkuletniej dyskwalifikacji.

Gospodarze spisali się dobrze; zespół był bez słabych punktów. Nie można tego napisać o przeciwniku, który dzięki fatalnej grze pomocy dokonał dotkliwej klęski.

Bramki dla Wimy zdobyli: Rzemigała, Lećmiński oraz Cholewiński.

Przewaga Wojskowych do przerwy nie przyniosła im pozytywnych wyników. Wima miała więcej z gry po zmianie boisk i zasłużenie zwyciężyła.

Zawody prowadził p. Sperling.

Przedmecz rezerw 2:1 dla W. K. S.

Burza—ŁKS 1:0 (0:0)

Niewdzięczna jest rola ŁKS-u I B w tegorocznych mistrzostwach Cracovii, którzy tak bojowo, ambitnie i z sercem grali w poprzednich latach, nawet w ostatnim sezonie, zatracili obecnie wszystkie swe walory i nie mogą się zaaklimatyzować nawet wśród przeciętnych drużyn kl. A, utwierdzając się coraz mocniej na pozycji autsajdera.

Czerwoni grali fatalnie i przez większą część meczu nie mieli nic do powiedzenia: żadna linia nie funkcjonowała składnie, zwłaszcza atak wypadł blado. Tyczy się to specjalnie Koprowskiego, Mucharskiego i Steglińskiego. Jeden tylko Jaroszak na lew. łączniku wywiązał się z zadania, inicjując kilkakrotnie przemyślane i skoordynowane ataki.

Burza nie zagrała od swego przeciwnika lepiej (usprawiedliwia ją nieobecność 6 zawodników z I drużyny), a jedyna bramka Pluty w 21 minucie po przerwie była poprostu dziełem przypadku. Nieliczne strzały, jakimi się zrewanżował ŁKS. wyłapał pierwszorzędny Hoppe w bramce.

Mecz nie był wartościową propaganda piłki nożnej i stał na niskim poziomie, a ściągnął garstkę widzów tylko z tej racji, ponieważ był jedynym spotkaniem popołudniowym.

Arbiter p. Pogodziński popełnił kilka rażących błędów na punkcie off-side.

Union Touring—Widzew 3:3 (2:1)

Lider tabeli stracił nieoczekiwanie punkt, mimo, iż według przebiegu gry zasłużył na zwycięstwo, prowadząc dwukrotnie i tracąc decydującą bramkę w ostatnich minutach meczu.

W pierwszej połowie przeważa UT, który grając z wiatrem uzyskuje w pierwszym kwadransie dwie bramki ze strzałów Michalskiego i Królasika.

Widzew rewanżuje się bramką w 39-ej min. ze strzału Mielczarka.

Po zmianie pól przeważa Widzew, mimo to zdobywa UT ze strzału Świętosławskiego (wolny) bramkę w 17-ej min. Widzew zdobywa dalsze dwie bramki w 23 min. z karnego (Uptas) i w 43-ej z zamieszania.

Sędziował p. Wardęszkiewicz.

ŁTSG—PTC 2:0

Pabianice, 11 kwietnia.

ŁTSG odniosło szczęśliwe zwyciestwo nad dobrze grająca drużyną PTC, która prześladował pech. Mimo znacznej przewagi nie zdołał atak pabianiczan zdobyć ani jednej bramki. Natomiast ŁTSG ze strzałów Pija i Voigta zapewniło sobie zwycięstwo. Sedziował p. Stępień.

Sokół—SKS 3:1 (2:0)

Pabianice, 11 kwietnia.

Beniaminek A klasy odniósł zasłużone zwycięstwo nad strzelcami łódzkimi. uzyskując bramki ze strzałów Rydzyńskiego, Zawadzkiego i Wilczkiewicza. Bramke dla SKS-u zdobył Warchulski. Sędziował p. Jedraszczak.

Na przedmeczu rezerw, który przyniósł wynik 1:1, uległ złamaniu nogi zawodnik SKS-u Urban.

Mistrzostwa szermiercze w stolicy

Pod nieobecność obrońców tytułów mistrzowskich przypadły one warszawiakom i to właśnie członkom klubu organizującego zawody.

W szpadzie tytuł mistrzowski przypadł Ostankowiczowi, który jeszcze do niedawna był członkiem łódzkiego Wojskowego K.S. O tym, że od Kantora dzieli go conajmniej różnica klasy wie każdy. Na dalszych miejscach uplasowali się: Mirowski (AZS, Warszawa), Kandzia (Pierwszy Śląski Klub Szermierczy), Jastrzębski (AZS, Poznań).

We florecie, w którym w roku ubiegłym tytuł mistrzowski należał do łodzianina Panasia, a który też tytułu nie bronił mistrzostwo zdobył warszawianin Mirowski przed Nawrockim (A.Z.S., Warszawa), Czaplickim (AZS, Poznań) i Dajwłowskim (AZS, Warszawa).

W szabli pierwsze miejsce zajał Segda, odnosząc 7 zwycięstw i przegrywając tylko jedno spotkanie z Zapaśnikiem. 2) Mirowski (AZS — Warsz.), 3) Zapaśnik (AZS—Warsz.).

Przed wyjazdem do Mediolanu

Kto został powołany w obóz kondycyjny

Poznań, 11 kwietnia

W związku z wyjazdem naszej reprezentacji do Mediolanu na bokserskie mistrzostwa Europy, odbędzie się w Poznaniu obóz kondycyjny w dniach od 19 kwietnia do chwili wyjazdu do Mediolanu, t. j. 29 kwietnia rb.

Na obóz ten Pol. Zw. Boks. powołał następujących zawodników:

Waga musza: Sobkowiak, Rundstein.

Waga kogucia: Czortek, Koziołek.

W piórkowej wchodzą w rachubę: Polus, Krzemiński, Walkowiak lub Pela, zależnie od wyniku zarządzonej eliminacji.

W lekkiej: Woźniakiewicz, Polus.

W półśredniej: Sipiński, Jarecki.

W średniej: Chmielewski, Pisarski.

W półciężkiej: Szymura, Klimecki.

W ciężkiej: Piłat i Węgrowski.

Pływacy węgierscy w Łodzi

zaprezentowali wysoką klasę

W dniu wczorajszym odbyły się w Łodzi w basenie YMCA międzynarodowe zawody pływackie przy udziale pływaków węgierskich i czołowych polskich oraz lokalnych.

Wyniki były następujące: 100 mtr. stylem dow. w konkurencji lokalnej: 1) Kosiński (ŁKS) 1.17,5 przed Hempińskim (ŁKS) 1.19, 200 mtr. stylem klasycznym: 1) Heinrich (Śl.) 3.08 przed Ginterem (Ł) 3.08,8 i Lenhenyi (W) 3.08,9. Wynik był wielką niespodzianką, gdyż Węgier zajął dopiero trzecie miejsce.

25 mtr. chłopców stylem dow. 1) Chojnacki 17.5 sek. przed Tackowskim 18.4. 50 mtr. stylem dow. chłopców 1) Barszczak 39,2 przed [illegible]rtynką 39.7 s.

100 mtr. stylem dow. w konkurencji międzyn. 1) Zolonyi (W) 1.05 przed Gumkowskim (AZS) 1.09,1 i Idzikowskim (Ł) 1.13,4. 100 mtr. stylem grzbietowym międzyn. 1) Lehnert (AZS) 1,23,7 przed Sadkosem (Węgry) 1.25 i Dębowskim (Ł).

Sztafeta 3×50 stylem zmiennym 1) Węgrzy 1.42,4 przed Warszawą 1.43,7 i Łodzią 1.53,1. Sztafeta 5×50 stylem dowolnym 1) Węgrzy 2.37 przed Łodzią 2.44.

Mecz piłki wodnej Węgrzy — Team Łodzi i Warszawy zakończył się zwycięswem Węgrów w stosunku 14:3 (8:1).

W skokach pokazowych wzięli udział mistrz Polski Ziaja i Ginter. Zainteresowanie imprezą duże.

Głodnego nakarmić— nagiego przyodziać

Porażka piłkarzy francuskich

w meczu z zawodową drużyną angielską Charlton

Paryż, 11 kwietnia

Jak wiadomo, wyznaczony na niedzielę międzypaństwowy mecz piłkarski Francja — Włochy nie doszedł do skutku na skutek zarządzenia partji faszystowskiej.

Francuzi wobec odwołania w ostatniej chwili meczu, sprowadzili angielski klub pierwszej ligi zawodowej Charlton, zamiast reprezentacji włoskiej.

Zawody odbyły się na stadionie Parc des Princes i zgromadziły ok. 40 tys. widzów.

Drużyna angielska odniosła zwycięstwo w stosunku 5:2 (2:2). Prawie do ostatnich minut Francuzi utrzymali wynik nierozstrzygnięty.

W ostatnich 7 minutach Anglicy zdobyli 3 bramki, decydujące o zwycięstwie.

Anglicy wygrali zasłużenie, gdyż górowali zarówno kondycyjnie jak i technicznie nad przeciwnikiem. Mimo początkowego remisowego wyniku Anglicy mieli wyraźną przewagę wykazując doskonałą klasę i piękną grę.

* * *

Międzypaństwowy mecz piłkarski Szwajcaria — Węgry zakończył się zdecydowanym zwycięstwem Węgrów w stosunku 5:1.

* * *

Spotkanie drużyn amatorskich Francji i Czechosłowacji w piłce nożnej przyniosło wynik nierozstrzygnięty 2:2.

* * *

W meczu międzymiastowym w Mediolanie, reprezentacja Mediolanu wygrała z reprezentacją Frankfurtu n. Menem 4:2.

Zarząd KOZPN

nie przyjmuje rezygnacji gen. Monda

Kraków, 11 kwietnia

W Krakowie odbyło się posiedzenie zarządu KOZPN, na którym obradowano nad wytworzoną wskutek ostatnich rezygnacyj sytuacją w zarządzie okręgu.

Po dłuższych obradach postanowiono jednogłośnie nie przyjąć do wiadomości rezygnacji gen. Monda i wysłać do niego specjalną delegację, która mu tę uchwałę zarządu zakomunikuje.

Wobec tego, że generał przebywa obecnie poza Krakowem, sprawa ulegnie odroczeniu. Następne posiedzenie zarządu KOZPN ma się odbyć we wtorek, dnia 13 bm.

Pięściarze Geyera remisują z Makabi

Dobra forma Augustowicza.—Neuding zwycięża Wurma

Pięściarze Geyera uzyskali zaszczytny wynik remisowy z zespołem stołecznej Makabi. Zaszczytny, bowiem zawodnicy stołeczni, mimo niewątpliwych postępów poczynionych ostatnio przez łodzian, okazali się lepiej przygotowani do spotkania i bodaj że lepiej wyszkoleni technicznie.

Końcowy wynik remisowy spotkania jest zasadniczo wiernym odzwierciedleniem przebiegu walki, mimo, że w kilku wypadkach wyniki ogłoszone były dość problematyczne. w końcowym jednak efekcie wynik jest sprawiedliwy.

Z zespołu łódzkiego na pierwszy plan wybił się Augustowicz, który zdeklasował zupełnie swego przeciwnika, a dalej Mikołajczyk, osiągnąwszy niespodziewanie remis w walce z najlepszym zawodnikiem zespołu warszawskiego, Rosenblumem.

U warszawian obok wzmiankowanego Rosenbluma, pierwszorzędnie zaawansowanego technicznie, bardzo dobrze zaprezentował się Spiegelman i Nebel.

W wadze muszej Jakubowicz po nieciekawej walce pokonał na punkty Usielskiego.

W wadze koguciej interesujące spotkanie stoczył warszawianin Spiegelman z Wojciechowskim I. Spiegelman idzie bardzo dobrze, trzymając niemal cały czas inicjatywę w swoich rękach, łodzianin jednak stawia mu dzielnie opór i w rezultacie wywalcza wynik remisowy.

W wadze piórkowej żywiołowy Augustowicz ma przez wszystkie trzy rundy przewagę nad broniącym się jedynie Krawieckim i wygrywa wysoko na punkty.

W pierwszej parze wagi lekkiej interesujące spotkanie stoczyli Rosenblum z Mikołajczykiem. W pierwszym i drugim starciu przeważał warszawianin, lepszy technicznie. trzecia runda należy do łodzianina. który w ten sposób potrafił osiągnąć wynik remisowy.

W drugiej parze Wojciechowski II odnosi wysokie zwycięstwo w spotkaniu z Milwegierem.

W wadze półśredniej walka trwała bardzo krótko, bowiem Kulibabka już w pierwszej rundzie poddał się po zainkasowaniu kilku ciosów od Nebla.

W wadze średniej Ostrowski pokonał wysoko na punkty wytrzymałego warszawianina Szlaza, który jednak ani przez chwilę nie był groźny dla łodzianina.

W wadze półciężkiej Neuding po nieciekawej walce pokonał na punkty łodzianina Wurma. Ogólny wynik spotkania 8:8.

Zawody w ringu prowadził p. Milsz. a punktował p. Wolczyński. Obaj wywiązali się ze swego zadania dobrze.

Zbyszko Cyganiewicz w Łodzi

został entuzjastycznie przyjęty

W dniu wczorajszym odbyły się w Cyrku pokazowe walki „cas as catch an" przy udziale atletów, biorących udział w turnieju warszawskim z wielokrotnym mistrzem świata Władysławem Zbyszko - Cyganiewiczem, olbrzymem Grabowskim, Kaplanem i Skwarkiem.

Entuzjastycznie był witany Zbyszko Cyganiewicz, którego po efektownym zwycięstwie nad Fischerem (Austria) w 7 min. publiczność wzięła na ramiona.

Otwarcie sezonu

lekkoatletów IKP

W dniu wczorajszym na otwarcie sezonu sekcja lekkoatletyczna klubu IKP zorganizowała na boisku własnym przy ul. Ogrodowej zawody wewnętrznoklubowe. Wyniki były następujące: mężczyźni: bieg 100 mtr. 1) Bystry 12.3 sek. przed byłym zawodnikiem KP Zjednoczone—Grobelnym 12.4 sek. 60 mtr. 1) Grobelny 7.4 s. przed Ośmielakiem 7.5 sek. Juniorzy: 100 mtr. 1) Jagiełło 12.8 sek. przed Poszepczyńskim 13.4 s. 3 klm. 1) Buczkowski 11 m. 6,1 sek. Juniorki: 60 mtr. 1) Poszepczyńska 9 s. przed Majchrzakówna 9.3 s.. 300 mtr. 1) Majchrzakówna 52.2 sek. Skok wdal: 1) Poszepczyńska 4.18 m. przed Dabrowska 4.13 m. Kula: 1) Janicka 7.78 m. przed Majchrzakówną 7.73 m. Dysk: 1) Janicka 28.50 m. przed Majchrzakówną 27.67 m.

Trzej łodzianie mistrzami grupy

Woźniakiewicz, Bartosiak i Pietrzak zakwalifikowali się do finałów mistrzostw Polski

Kraków, 11 kwietnia

W niedzielę wieczorem odbyły się finałowe spotkania eliminacyjnych zawodów grupy Kraków — Śląsk — Łódź.

Po trzy tytuły przypadły pięściarzom Łodzi i Śląska, dwa Krakowowi. Wyniki poszczególnych spotkań:

W wadze muszej Pawlica (Śląsk) wygrał na punkty z Juszczykiem (Krak.)

W wadze koguciej Jarząbek (Śl.) pokonał na punkty Bałuckiego (Kr.).

W piórkowej mistrz Polski Chrostek (Kr) wygrał wysoko na punkty z Cichym (Śl).

W lekkiej Woźniakiewicz (Łódź) pokonał wysoko na punkty Moszkowskiego (Kr.), który dzielnie trzymał się przez dwie rundy, w trzeciej pod naporem destrukcyjnych ciosów łodzianina był bliski nokautu. Pojawienie się Woźniakiewicza na ringu publiczność powitała gromkimi oklaskami.

W wadze półśredniej Mieczysławski pokonał nieznacznie na punkty Waloszka (Śl.)

W średniej Bartosiak (Łódź) po mało ciekawej walce pokonał na punkty Karola (Kr).

W półciężkiej Pietrzak (Łódź) wypunktował Żbika (Kr.).

W ciężkiej mistrzem został Pilat (Śl) walkowerem.

Sędziował w ringu p. Derda z Poznania, na punkty p. Zorzycki z Warszawy.

Zwycięstwo bokserów warszawskich

w eliminacyjnych spotkaniach o mistrzostwo

Białystok, 11 kwietnia.

Wczoraj odbyły się tu finały pierwszej transzy indywidualnych mistrzostw Polski w boksie w grupie. w której udział brali zawodnicy Warszawy, Białegostoku i Wilna.

Wyniki finałowe w poszczególnych wagach były następujące: w wadze muszej Rundsztajn (W-wa) wypunktował Lendzina (Wilno). w wadze koguciej Pietrzykowski (W-wa) wygrał z Góreckim (Białystok), w wadze piórkowej Piotrowicz z Białegostoku pokonał na punkty Małeckiego (W-wa). w wadze lekkiej Błażejewski (W-wa) zwyciężył Saworowa (Wilno). w wadze półśredniej Kolczyński (W-wa) wygrał z Kuśnierzem (Białystok). w wadze średniej Pisarski pokonał w I. rundzie przez k. o. Untona (Wilno). w wadze półciężkiej Doroba I. zwyciężył przez k. o. w I-ej rundzie Polakowa (Wilno). w wadze ciężkiej wygrał Mizerski walcowerem.

Siedem tytułów, za wyjątkiem wagi piórkowej, dostało się więc w ręce warszawian.

Walki były bardzo zacięte i stały na wysokim poziomie.

Udana impreza

lekkoatletyczna WKS-u

W sobotę i niedzielę odbyły się w ramach miesiąca propagandy sportu, zawody lekkoatletyczne garnizonu (na boisku WKS), jako zawody wewnętrzno - klubowe WKS-u.

Zawody spełniły w 100 procentach swój charakter propagandowy, gdyż przyglądało im się aż 3 tysiące widzów.

W ogólnej klasyfikacji zwyciężyła drużyna pułku łódzkiego przed drużyną Szpitala Okręgowego i drużynami artylerii. Poziom zawodów był dobry.

W programie imprezy odbył się również mecz lekkoatletyczny KP. Zjednoczone — WKS który zakończył się zwycięstwem drużyny fabrycznej w stosunku 45:43. Wyniki w poszczególnych konkurencjach były przeciętne, gdyż w uzyskaniu lepszych wyników przeszkodził silny wiatr.

IKP mistrzem

w koszykówce żeńskiej

W dniu wczorajszym drużyna IKP zdobyła definitywnie tytuł mistrza okręgu w koszykówce żeńskiej, uzyskując w drugim finałowym meczu zwycięstwo nad HKS-em walkowerem — 30:0, wskutek nie stawienia się HKS-u.

Sport w Zgierzu

Porażka Makkabi łódzkiej i Tramwajarzy

Zgierz, 11 kwietnia.

W Zgierzu bawiły w dniu dzisiejszym dwie drużyny piłkarskie z Łodzi, które zostały wysoko pokonane przez miejscowych. Makabi przegrała z Sokołem 1:4.

Bramki dla zgierzan zdobyli: Kornacki (2), Bryszewski i Mamiński. Dla łodzian padła bramka z zamieszania.

Na przedmeczu został Sokół II pokonany przez Przybyłowiankę 1:0.

Drużyna Boruty pokonała dziś C-klasowy zespół Tramwajarzy z Łodzi w stosunku 9:1. Bramki dla zwycięzców uzyskali: Domański (5) Zarzycki i Antczak po dwie. Dla Tramwajarzy — Gołębiowski.

* * *

W biegu na przełaj organizowanym przezBorutę dla seniorów na dystansie 3000 mtr. zwyciężył Tomczak (Bor.) w czasie 9.18,9 przed kolegą klubowym Jasiniakiem i Katarzyńskim z Geyera.

W biegu juniorów pierwsze miejsce zajął Szymański z Sokoła w czasie 6.46 przed Janikowskim (Geyer). Trasa wynosiła 1.500 mtr.

Kolarze łódzcy otwierają sezon

wyścigiem młodzików na 25 klm.

W dniu wczorajszym odbyło się oficjalne otwarcie sezonu kolarskiego w Łodzi. zorganizowane przez ŁOZK. Faktem godnym podkreślenia jest wzięcie w uroczystościach otwarcia udziału przez ponad 600 kolarzy. Jest to liczba dotychczas w Łodzi nie notowana i świadcząca o pomyślnym rozwoju kolarstwa na terenie okręgu. Było reprezentowanych 16 klubów.

Po zbiórce w „Resursie" nastąpiła defilada przez ulice miasta (korowód ciągnął się na blisko 4 klm.), po czym udano się na nabożeństwo do klasztoru w Łagiewnikach.

Na zakończenie odbył się na trasie Krzywie—Stryków wyścig na 25 klm. dla kolarzy posiadających karty wyścigowe (którzy dotychczas nie zdobyli pierwszych nagród).

W wyścigu wzięła udział imponująca liczba 88 kolarzy. Zwyciężył pewnie Jędrzejewski Jan (Zjednoczone) w czasie 49 minut. Następni kolarze wykazali b. wyrównany poziom, tak że na metę wpadła z małymi różnicami czasu grupa złożona z blisko 50 zawodników: kolejność ich była następująca: 2) Olejarz K. (Resursa) 49 m. 30 sek. 3) Strzelczyk Wł. (niestowarzyszony) 49.32, 4) Rogowski S. (Strzelec, Głowno) 49.34, 5) Prajser A. (Rapid) 49.36, 6) Wagner (Rapid), 7) Lasman J. (Makabi), 8) Holz A. (niestow.), 9) Stawski T. (ŁKS) i 10) Gapiński R. (Rekord).

W godzinach wieczornych odbyło się wręczenie nagród zwycięzcom.

Mgr. Sztern prezesem

łódzkiego Hakoahu

W dniu wczorajszym odbyło się doroczne walne zebranie Hakoahu. Na prezesa klubu został wybrany mgr. A. Sztern, a pozatem do zarządu weszli pp.: Wałłach, Rapoport, Szterberg, Służewski, Cygler S., Passlerman, Sztulbaum, Segał, dr. Henrykowski i Weinreb. Do komisji rewizyjnej zostali wybrani pp.: Szulzinger, M. Cygler i J. Kaliński.

Walne zebranie na wniosek zarządu wybrało jednogłośnie na kierownika honorowego sekcji bokserskiej inż. Lewinsona.

Bieg na przełaj

o mistrzostwo Polski będzie powtórzony

Bieg na przełaj o mistrzostwo Polski, który odbył się w dniu wczorajszym we Lwowie, wskutek zmylenia trasy został unieważniony i jak zapowiadał delegat PZLA kpt. Misiński, będzie on potwórzony.

Bieg na przełaj dla kobiet o mistrzostwo Polski odbędzie się w niedzielę 18 bm. w Krakowie.

Zawody lekkoatletyczne w Warszawie

W międzyklubowych zawodach lekkoatletycznych w Warszawie ciekawsze wyniki były następujące: 100 mtr. Łopuszański 11.4 sek., Skok wzwyż Kędziorowski 1.72,5 m., kula Aluchna (Skra) 12.30 m. Skok w dal pań: Wenclów na (Skra) 4.90 mtr.

W biegu na przełaj na 4 klm. zwyciężył Wirkus (W-ka) w czasie 13.56,8.

Zwycięstwo piłkarzy Gedanii

W Gdańsku drużyna piłkarska Gedanii pokonała w meczu towarzyskim drużynę Sportclub (Preussen) w stosunku 5:0.

Pięściarze WIMY

zwyciężają Sokół

Wczoraj wieczorem odbył się w lokalu przy ul. Rokicińskiej towarzyski mecz bokserski Wima — Sokół.

Mecz zakończył się zaszczytnym dla czyniącego stałe postępy Sokoła wynikiem 8:6 dla Wimy.

Wyniki walk były następujące: w wadze muszej Błasiński (W) pokonał na punkty utalentowanego Wala (Sok.), w wadze koguciej Olejnik (W) zremisował z Drużbińskim (Sok.), w wadze piórkowej Madej (W) pokonał na punkty Górskiego (Sok.), w wadze lekkiej Szczepański (W) zremisował z Wacławkiem (S), w wadze półśredniej Szczepański (Sok.) pokonał na punkty Sawińskiego (W), w wadze średniej Owczarek (W) pokonał na punkty Niewadziła (Sok) i w wadze półciężkiej Dybilas (Sok.) pokonał na punkty Kostrzewę (W).

W ogólnej punktacji zwyciężyła Wima w stosunku 8:6.

Sędziował w ringu p. Małoszczyk, zaś na punkty p. Twardowski.

Banaś mistrzem

klasy B w szpadzie

W ciągu soboty i niedzieli odbyły się mistrzostwa okręgu łódzkiego klasy B w szpadzie.

W mistrzostwach wzięło udział 19 zawodników klubów: PKS, Tramwajarze, Pracown. Elektrowni i Pocztowego PW. Tytuł mistrza zdobył Banaś (Pol. KS) przed Millerem — (Tramw.), Prażanowskim (Elektr.), Bartnickim (Elektr.), Kaczmarkiem (Tramw.), Bartosikiem (Poczt. PW.), Zwierzakiem (Tramw.), Jarosem (PKS), Wapniarskim (Elektr.).

Poziom zawodów był dobry, przy czym najlepszą formę wykazali Banaś i Miller.

Mecze bokserskie w Warszawie

W meczach bokserskich w Warszawie (towarzyskich) Polonia pokonała Gwiazdę 9:7 i Czechowice — CWS 10:6.

W ramach meczu Polonia — Gwiazda Rotholc pokonał na punkty Wajmana (Polonia).

Sport w Piotrkowie

Piotrków, 11 kwietnia.

Mecz piłkarski o mistrzostwo klasy B: Concordia — Lechia zakończył się zwycięstwem Lechii w stosunku 2:0 (1:0).

Turniej drużynowy
ŁÓDZKIEGO KLUBU SZACHOWEGO

W I rundzie turnieju drużynowego, zorgani zowanego przez Łódzki Klub Szachowy zostały rozegrane tylko 3 mecze. Spotkanie ŻTMP. „Orlę" — I Miejska Czytelnia nie doszło do skutku z przyczyn niezależnych od organizatorów i odbędzie się w środę, 14 bm. o godz. 19 w lokalu Orlęcia, Piotrkowska 86.

Drużyny wystąpiły w następujących składach: KP. Zjednoczone — Jedliński, Cendrowski Gosławski, Gruszczyński, Warchot, Brzęczkowski. Polska YMCA — Wróblewski, Oelke, Anders, Radwański, Hetman, Przybył. Łódzki Klub Szachowy „A" — Nożyc, Różycki, prof. Kościelak, Natanson, Halpern, Gurewicz. Łódz. Kl. Szach. „B" — „Alfa", Kryger, Litmanowicz Lissy, Bogatyrow, Silberberg. Koło Szachowe przy B. D. — Klein, Zieliński, Herman, Russak, Reingewirc i Lastman; Zw. Młodzieży Spółdziel czej — Mikuła I, Mikuła II, Fijałkowski, Poras, Mikołajewski, Biernacki. Wyniki rozgrywek były następujące:

ŁÓDZ. KL. SZACH. „A" — KP. ZJEDNOCZONE 6:0.

Łatwe i zasłużone zwycięstwo Łódzk. Kl. Szach., zawodnicy którego już w otwarciach osiągają dużą przewagę. Wygrali Nożyc z Jedlińskim, Różycki z Cendrowskim, prof. Kościelak z Gosławskim, Natanson z Gruszczyńskim, Halpern z Warchołem i Gurewicz z Brzęczkowskim.

ZW. MŁODZ. SPÓŁDZIELCZEJ — KOŁO SZACHOWE PRZY B. D. 4,5:1,5.

Bardziej rutynowani gracze Zw. Mł. Sp. nie bez wysiłku rozstrzygają na swoją korzyść spotkanie, przechodząc do następnej rundy. Wygrali Mikuła I z Kleinem, Fijałkowski z Hermanem, Poros z Zielińskim, Reingewirc z Mikołajczykiem i Biernacki w końcówce z Russakiem.

POLSKA YMCA — ŁÓDZ. KL. SZACH. „B" 0:4 (2)

Największa niespodzianka 1 dnia rozgrywek Niezbyt silna drużyna Ł. K. SZ., składająca się z graczy średniej 2 kategorii, odnosi sukces w spotkaniu z osłabioną YMCĄ. Wygrali Kriger z Oelkem, Lissy z Radwańskim i Silberberg z Przybył. Najładniejszą partię rozegrał Litmanowicz, pokonywując Andersa. „Alfa" mógł wygrać z Wróblewskim, przeliczył się jednak w kombinacji i partia została odłożona z lekką przewagą dla „Alfy". Również z lepszymi szansami dla siebie odłożył Bogatyrow partię z Hetmanem. Losowanie do następnej rundy odbędzie się w środę, 14 bm. o godz. 20-ej w lokalu „Orlęcia", Piotrkowska 86.

Pożyteczny informator Automobilklubu Polski
Jakimi umiejętnościami musi się wykazać kierowca samochodowy

Warszawa, 11 kwietnia.

Automobilklub Polski, pragnąc uzupełnić literaturę związaną z używalnością samochodu, wydał ostatnio popularną broszurę p. tyt. „Jak otrzymać prawo jazdy".

Wydanie broszury jest tym bardziej na czasie, że w związku z ułatwieniami przy nabywaniu i używaniu pojazdów mechanicznych, wprowadzonymi w roku 1936-ym wzrosła ilość pojazdów mechanicznych i rosną zastępy osób uprawnionych do prowadzenia samochodu lub motocykla.

W broszurze wymienionej znajdują się wszystkie niezbędne informacje dotyczące procedury stosowanej przy egzaminie oraz wyszczególnienie tych miejscowości, jakimi musi się wykazać kierowca pragnący otrzymać prawo jazdy.

Oprócz tego w informatorze umieszczono objaśnienia przepisów ruchu drogowego, nadto informacje dotyczące: opłat na Państwowy Fundusz Drogowy, obowiązków właściciela i kierowcy pojazdu, opis postępowania w razie sprzedaży lub wycofania pojazdu z ruchu i t.p.

Bardzo wszechstronnie traktuje informator odpowiedzialność kierowcy i właściciela pojazdu w najróżniejszych zdarzających się w życiu wypadkach.

Informator jest wyczerpujący. Styl jasny i zwięzły. To też należy się spodziewać, że z treścią informatora zapoznają się nietylko wszyscy ubiegający się o prawo jazdy, ale także wszyscy starzy kierowcy i właściciele pojazdów, którzy znajdą w nim bardzo przystępnie podane wyjaśnienia wszelkich przepisów związanych z posiadaniem i użytkowaniem pojazdu mechanicznego.

Główna wygrana w rękach szaleńca
Za zdobytą fortunę nabył nowe losy, aby utorować sobie drogę do... tronu

(z) Podczas ostatniego ciągnienia jugosłowiańskiej loterii państwowej **główna wygrana w kwocie pół miliona dinarów padła na los Nicoli Kokotovica, mieszkańca zakładu dla umysłowo-chorych w Białogrodzie.**

Kokotovic jest jednym z najspokojniejszych pacjentów zakładu. Pracuje on jako ogrodnik w ogrodzie zakładowym, zarabiając w ten sposób drobne sumy. Cierpi on na nieszkodliwą manię, wmawiając sobie, że jest **ostatnim potomkiem starej dynastii serbskiej Nemanjidów, zwyciężonej ongiś przez Turków.** Wierzy on, że nadejdzie dzień, w którym zdobędzie przysługującą mu władzę.

Biedny szaleniec uważa, że do tego celu prowadzi silna armia, na której czele stanie w walce o odzyskanie swych praw. **Na cele armii potrzebne są pieniądze. Skąd je zdobyć? Kokotovic prosił kierownika zakładu psychiatrycznego, ażeby pozwolił mu nabyć losy loteryjne.** Nie sprzeciwiano się temu życzeniu i oto na jeden z losów Kokotovica padła główna wygrana.

Obawiano się nieco zakomunikować szaleńcowi o szczęściu, jakie go spotkało Ten jednak okazał się rozsądniejszym, aniżeli można się było spodziewać. Powiedział mianowicie, że pół miliona dinarów nie starczy na stworzenie silnej armii. **Dlatego za wygrane pieniądze Kokotovic polecił nabyć jak najwięcej losów, twierdząc, że dzięki nim szybciej odzyska swe królestwo.**

ZNIESIENIE CEŁ W ARGENTYNIE.

Donoszą z Londynu, że rząd argentyński ogłosił rozporządzenie, na podstawie którego znosi się cła na produkty zagraniczne potrzebne do przerabiania krajowych surowców.

„Pojedynek" żarłoctwa
odbędzie się wkrótce w N. Jorku

(sb) Niezwykły „mecz" odbędzie się wkrótce w Nowym Jorku. Znany olbrzym koreański Kin-Fu-Ki **wyzwał najtęższego człowieka Stanów Zjednoczonych na pojedynek żarłoctwa.**

Kin-Fu-Ki był za młodu kapłanem buddyjskim. Odznaczał się on atletyczną budową ciała, ma bowiem **wysokości 2 metry i 37 cm, a waży 150 kilogramów.**

Ascentyczny tryb życia kapłanów nie odpowiadali mu, wobec czego porzucił klasztor i stał się „zawodowym żarłokiem". Występował on już w wielu cyrkach amerykańskich, w których popisywał się swą żarłocznością.

Jest on w stanie zjeść pięć razy więcej niż normalny człowiek. Obecnie Kin-Fu-Ki wyzwał na pojedynek znanego olbrzyma amerykańskiego Roberta Wadlowa, który waży 220 kilogramów i **mierzy 2.59 metra.** Z kolei Koreanczyk ma zamiar udać się na artystyczne występy do Europy.

Zapisujcie się do Klubów Sportowych

Rozmaite

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika": 68-148 i 600-620.

PRENUMERATA „REPUBLIKI"
w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika", Sp. z ogr. odp. Wacław Smólski. — Redaktor odp. Wacław Smólski. Druk „Republiki" w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.